

Nauczyciel i Szkoła

Miesięcznik Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie

nr 5 (134) 2023 • ISSN 2080-6698



Nauczyciel i Szkoła

Miesięcznik Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie



Krystyna Wróblewska – Dyrektor PZPW w Rzeszowie

Redaguje:

dr Janusz Ustrzycki – redaktor naczelny

Korekta: Zofia Bator

Projekt okładki i skład komputerowy: Janusz Ustrzycki

Współpraca:

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie

Muzeum Dobranocek w Rzeszowie

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Rzeszowie

Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie

Młodzieżowy Dom Kultury w Rzeszowie

PIE Europe Direct - Rzeszów, Podkarpacka Komisja Filmowa

Spis treści

Z DZIAŁALNOŚCI PODKARPACKIEGO CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W RZESZOWIE

Szachowisko” – Święto Szachów Szkolnych

Warsztaty szachowe - spotkanie z Mistrzem	2
Turniej szachowy	4
Wywiad z prezesem KSz Roszada Przemyśl Hubertem Janzerem	6
Konferencja:	
<i>Szachy w Programie wychowawczo-profilaktycznym szkoły</i>	8
<i>Znaczenie gry w szachy dla rozwijania kompetencji emocjonalno-społecznych dzieci i młodzieży</i>	10
<i>Jak osiągnąć korzyści z nauki gry w szachy?</i>	16
<i>Jak zachęcać dzieci do gry w szachy i wspierać ich dalszy rozwój?</i>	19
Forum dyskusyjne. <i>Upowszechnianie dobrych praktyk</i>	21
Polecane publikacje szachowe	25

s. I, IV – Uczestnicy „Szachowiska” – Święta Szachów Szkolnych – (Fot. Maria Bator)

© Copyright by Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie przy PZPW, Rzeszów 2023

Wydawca: Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie, 35-036 Rzeszów, ul. Niedzielskiego 2

tel. 17 853 40 97, fax. 17 853 46 82, www.pcen.pl, e-mail: Janusz.Ustrzycki@pzpw.pl

ISSN 2080-6698



„Szachowisko” konkurs rozwiązywania zadań



„Szachowisko” – Święto Szachów Szkolnych

Święto jest czasem spędzonym w szczególny sposób, poświęconym komuś lub czemuś. W nurt świętowania różnych nadzwyczajnych wydarzeń w tym roku wpisuje się Święto Szachów, obchodzone w Polsce po raz pierwszy, nieprzypadkowo w Przemyślu.

W tym mieście zrodziła się przed laty idea wprowadzenia gry w szachy do szkół jako pomocnego środka dla edukacji. Idea ta znalazła wyraz najpierw w ogólnopolskiej akcji związanej z inicjatywą ustawodawczą, a następnie w trzyletnim pilotażowym projekcie, który został zwieńczony sukcesem.

Ostatecznie szachy zostały wpisane do nowej podstawy programowej szkoły i otrzymały „zielone światło”, by wspierać edukację. Organizatorzy Święta Szachów Szkolnych chcieli ukazać oraz przypomnieć znaczenie tej gry w kilku wydarzeniach adresowanych zarówno do osób, które już doceniają wartość szachów, jak też do wszystkich, którzy chcieliby ją poznać bliżej.

Obachody „Szachowiska” rozpoczęły się w przemyskim oddziale Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli 21 kwietnia br. i zbiegły się w czasie ze Światowym Dniem Kreatywności i Innowacyjności. Jest to dzień, który ma na celu promowanie twórczego oraz wieloaspektowego myślenia – jednych z najważniejszych kompetencji wpływających na rozwój ludzkości.

Szachy są świetnym narzędziem wspomagającym rozwijanie kreatywności oraz różnych rodzajów myślenia: logicznego, strategicznego, twórczego, krytycznego, a także umiejętności rozwiązywania problemów. Są to kompetencje, które przydają się na różnych etapach życia, niezależnie od wykonywanej profesji. Z tego powodu niezwykle ważne jest zachęcanie dzieci i młodzieży do rozpoczęcia przygody z szachami oraz udzielanie im odpowiedniego wsparcia. Taki cel przyświecał organizatorom „Szachowiska”, które zostało zainaugurowane warsztatami dla uczniów kl. I-IV szkół podstawowych.

Podczas Spotkania z Mistrzem odbyły się: trening szachowego myślenia, konkurs rozwiązywania zadań oraz symultana szachowa. Kolejnym punktem programu była konferencja dla nauczycieli pt. *Szachy w wychowaniu*

oraz w profilaktyce uzależnień dzieci i młodzieży. Wystąpienia prelegentów były poświęcone korzyściom jakie płyną z nauki tej gry oraz możliwościom jej wykorzystania w działaniach profilaktyczno-wychowawczych szkoły. W drugiej części konferencji miała miejsce prezentacja dobrych praktyk, podczas której zaproszeni nauczyciele dzieli się swoimi doświadczeniami. Ostatnim punktem Święta Szachów był turniej dla dzieci i młodzieży, który został rozegrany w czterech grupach wiekowych w Szkole Podstawowej nr 1 w Przemyślu.

Realizowany projekt miał na celu aktywizację lokalnego środowiska szachowego i w tym zakresie również spełnił swoją rolę. Organizacyjnego wsparcia Podkarpackiemu Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie Oddział w Przemyślu udzielił nowopowstały klub Szachowy Roszada; do współorganizatorów dołączyli także: Młodzieżowy Dom Kultury, Sportowo-Kulturalny Klub Szachowy oraz Szkoła Podstawowa nr 1 w Przemyślu.

Patronat Honorowy nad tym wydarzeniem sprawowali: Marszałek Województwa Podkarpackiego oraz Podkarpacki Kurator Oświaty. Dzięki dobrej współpracy udało się zorganizować sporą imprezę, która do wartościowała młodych szachistów oraz sprawiła im wiele radości. Wszystkie imprezy przebiegały w miłej atmosferze, dając odczuć uczestnikom jak bardzo wspólna pasja zbliża ludzi.

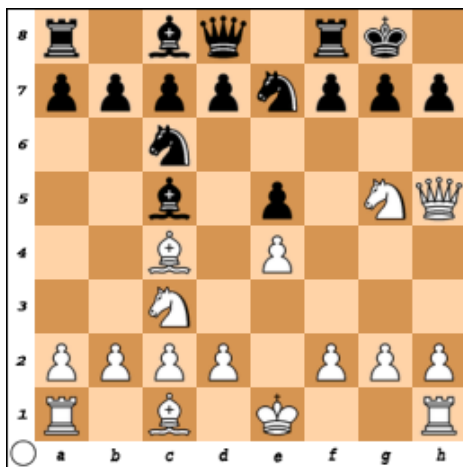
Warsztaty szachowe – spotkanie z Mistrzem

Spotkanie miało na celu popularyzację gry w szachy wśród uczniów klas I-IV szkół podstawowych, doskonalenie umiejętności gry oraz rozwijanie sprawności taktycznych. Trening szachowego myślenia, który poprowadził instruktor szachowy – Hubert Janzer, cieszył się dużym zainteresowaniem oraz zaangażowaniem uczestników.

W warsztatach wzięło udział prawie pięćdziesięciu uczniów. Najliczniejsze ekipy reprezentowały Niepubliczną Szkołę nr 2 Kamon oraz Szkołę Podstawową nr 11 w Przemyślu a także Szkołę Podstawową w Nizinach. Na spotkanie przybyło także indywidualnie kilku nauczycieli oraz uczniów wraz z rodzicami.

Podczas szachowego treningu uczestnicy zapoznali się z podstawowymi zasadami wyprowadzania figur w debiucie oraz poznali konsekwencję ich łamania. Prowadzący zajęcia Hubert Janzer przypomniał, że rozpoczynając partię warto wychodzić pionami z linii e i d, ponieważ takie ruchy umożliwiają szybkie wyprowadzenie je na dobre pozycje oraz zabezpieczają ich przed atakami przeciwnika. Następnie wyprowadzamy lekkie figury – skoczki i gońce, by zająć nimi i kontrolować centrum szachownicy. Nie warto bez potrzeby ruszać się skrajnymi pionkami, albo wykonywać kilku ruchów tą samą figurą. Zanim zaczniemy atakować warto zabezpieczyć swojego króla robiąc roszadę, chowając go za „murkiem” z pionków. W jaki sposób może się skończyć zlekceważeniem tych zasad, uczestnicy warsztatów przekonali się na podstawie przykładowej partii. W trakcie wspólnej analizy mogli się również nauczyć tworzenia ataku na króla oraz organizowania działań taktycznych w debiucie.

W przykładowej partii były wykonane posunięcia: 1. e2-e4 e7-e5 2. Sg1-f3 Sb8-c6 3. Gf1-c4 Gf8-c5 4. Sb1-c3 wszystkie dotychczasowe ruchy zostały wykonane zgodnie z zasadami. W kolejnym posunięciu czarne jednak popełniły błąd wykonując 4. ... Sg8-e7? Skoczek zasłonił swojego czarnego hetmana i jednocześnie umożliwił przeciwnikowi wejście na pole h5. Białe wykorzystały ten błąd i przystąpiły do ataku na osłabiony punkt f7 robiąc ruch 5. Sf3-g5 teraz dwie figury atakują pionka – gонец na polu c4 i skoczek na g5. W tej sytuacji czarne ratują się wykonując roszadę, dzięki czemu pionek jest broniony przez króla i wieżę 5. ... 0-0. Do akcji wkrocza jednak biały hetman! 6. Hd1-h5 grożąc zbitciem na f7 i jednocześnie matem na h7.



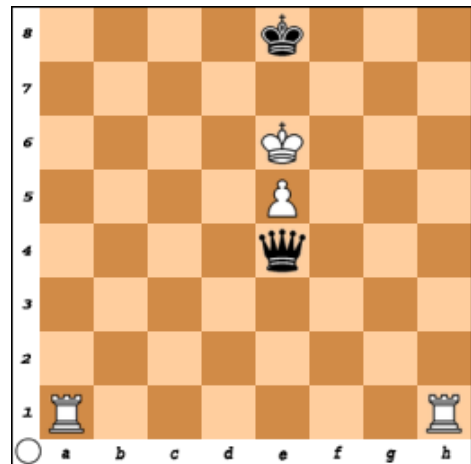
Trudno w tej sytuacji o lepszą obronę niż robiąc ruch 6. ... h7-h6. Aktywne ustawienie figur, skierowanych na pozycję czarnego króla, umożliwiła sfinalizowanie ataku: 7. Sg5:f7 (teraz czarne mogłyby zbić 7... W:f7

8. G:f7 lub H:f7, Kh8). Czarne postanowiły bronić hetmana 7. ... Hd8-e8??, po czym nastąpiło kilka bardzo skutecznych uderzeń ze strony białych 8. Sf7:h6++ Kg8-h7 9. Sh6-f7+ Kh7-g8 10. Hh5-h8 mat.

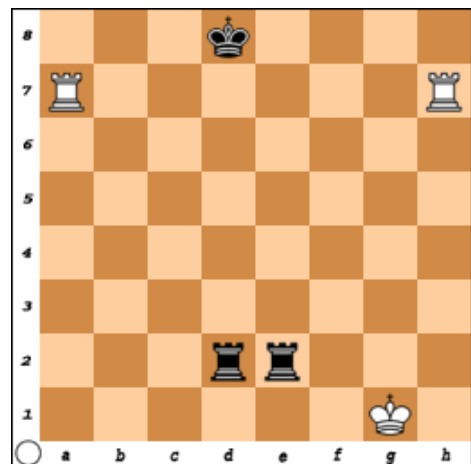
Zadania konkursowe

Mat w 1 ruchu – ruch białych

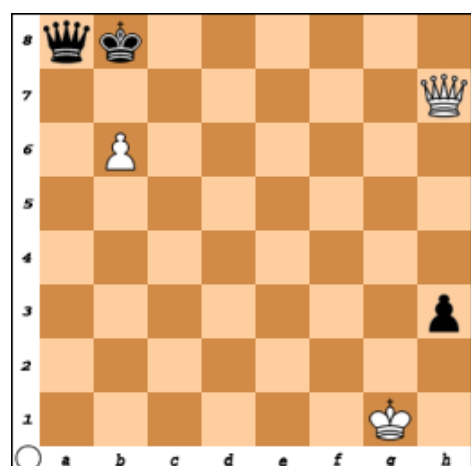
Zadanie 1



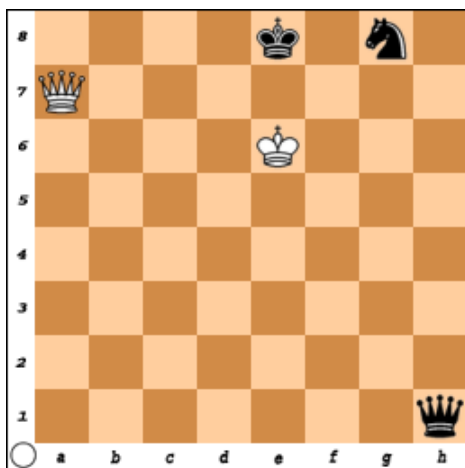
Zadanie 2



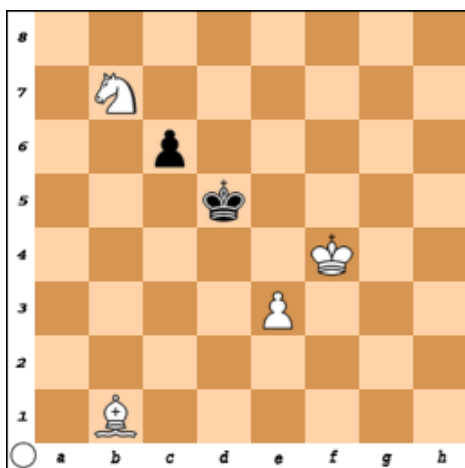
Zadanie 3



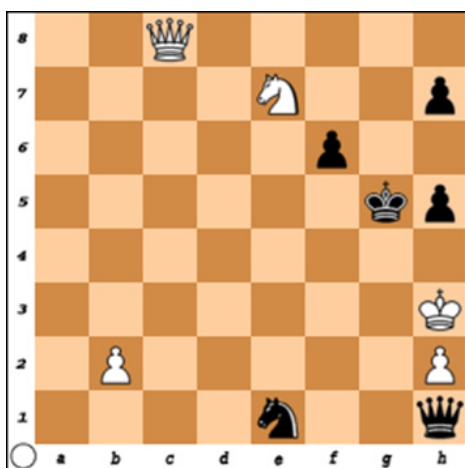
Zadanie 4



Zadanie 5



Zadanie 6



Duże zainteresowanie oraz żywe emocje towarzyszyły analizie tej partii, a niektórzy uczniowie bezbłędnie odgadywali właściwe posunięcia. Po czterdziestominutowym treningu dzieci wcale nie czuły się znudzone czy zmęczone, ale chciały jeszcze! Prowadzący spotkanie zachęcił ich do rozwiązywania zadań szachowych i pokazał kilka przykładów ze stron internetowych: *chesskid.com.pl* oraz *chessgrow.com*. Uczestnicy warsztatów byli bardzo

zainteresowani możliwością korzystania z darmowych platform edukacyjnych. Chętnie wzięli także udział w kolejnym punkcie spotkania – konkursie rozwiązywania zadań szachowych. Zadania konkursowe były przygotowane w formie kart z diagramami, na ich rozwiązywanie dzieci miały przeznaczony czas 20 minut.

Kiedy część dzieci rozwiązywała zadania na diagramach, pozostali uczestnicy warsztatów brali udział w rozgrywkach z zaproszonymi juniorami klubu szachowego Roszada Przemyśl. Symultane poprowadzili: Wojciech Gazda, Aleksander Kołaczek, Gracjan Petruch i Mateusz Mazurek. Gra polegała na rozgrywaniu partii z kilkoma zawodnikami przez jednego – symultaniście. Każdy z nich wykonywał ruchy przechodząc do kolejnych szachownic, w tym czasie dzieci zastanawiały się nad posunięciem i wykonywały je dopiero w obecności młodych mistrzów. Wszystkie partie zakończyły się wygraną symultanistów, w jednym tylko przypadku był remis. Dzieci miały jednak dużo satysfakcji, mogą się zmierzyć ze starszymi kolegami na szachownicy.

Nazakończenie spotkania uczniowie, którzy najlepiej i najszybciej rozwiązali zadania konkursowe otrzymali pamiątkowe statuetki, ufundowane przez MDK Przemyśl. Pierwsze miejsce wśród nagrodzonych uzyskał Wojciech Kociuba ze Szkoły Podstawowej w Wojtkowej, drugie miejsce (z taką samą liczbą punktów) zajął Dominik Szałajko ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Przemyślu. Dla wszystkich uczestników były przygotowane dyplomy za udział w warsztatach oraz drobne upominki ufundowane przez: Podkarpacki Zespół Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie oraz Kulturalny Klub Szachowy w Przemyślu.

Turniej szachowy

W sobotę 22 kwietnia br. w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Henryka Sienkiewicza w Przemyślu odbył się turniej szachowy dla dzieci i młodzieży. Zainteresowanie tymi zawodami znacznie przerosło oczekiwania organizatorów i już tydzień przed ich rozpoczęciem trzeba było wstrzymać zapisy.

Ostatecznie w grupie uczniów z klas I-III wystartowało 52 zawodników, wśród których aż sześćdziesięciu dzieci było w wieku przedszkolnym! W grupie uczniów klas IV-V wystartowało 26 szachistów; w grupie klas VI-VIII – 51 uczniów, zaś w grupie szkół ponadpodstawowych – 22 szachowych pasjonatów. W turnieju wzięło udział łącznie 151 młodych szachistów nie tylko z Przemyśla i okolic, ale także z odległych miejscowości naszego województwa. Uczniowie reprezentowali przemyskie szkoły podstawowe: nr 1, nr 2 Kamon, nr 6, nr 11, nr 15, Stowarzyszenia Absolwentów I LO, Zespół Państwowych Szkół Muzycznych, Niepubliczną Szkołę Podstawową im. Newtona,

I Liceum Ogólnokształcące, a także kluby szachowe: Sportowo-Kulturalny Klub Szachowy i Roszadę Przemysł. Na turniej przybyli również uczniowie szkół z pobliskich miejscowości: Ostrowa, Żurawicy, Buszkowic, Orłów, Grochowic i nieco dalej położonych: Nizin, Medyki, Dubiecka, Piątkowej, Cieszanowa. Dłuższą trasę musieli pokonać szachiści z klubów: Gambit Przeworsk, Szachownica Rzeszów i TKSzach z Tarnobrzega, a także reprezentanci szkół: z Łańcuta, z Rzeszowa, z Dynowa, z Niebylca, z Głogowa Małopolskiego, z Wysokiej Głogowskiej. W turnieju uczestniczyli również szachiści z bieszczadzkich szkół podstawowych: z Myczkowa, z Wojtkowej, z Wołkowyi oraz z Ustrzyk Dolnych, a także przedstawiciele LKS Sanovia Lesko. Wśród uczestników turnieju znaleźli się także szachiści spoza naszego województwa – reprezentanci UKS Dwójki z Tomaszowa Lubelskiego.

Zawody zostały rozegrane systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund z przeznaczeniem 15 minut do namysłu dla każdego zawodnika w partii. Sposób przeprowadzenia zawodów umożliwił wszystkim rozgrywanie partii z przeciwnikami o podobnej sile gry. Celem turnieju była popularyzacja szachów wśród dzieci i młodzieży oraz doskonalenie umiejętności gry. Wysoka frekwencja na zawodach wskazuje na duże zainteresowanie oraz zapotrzebowanie na tego typu rozgrywki, adresowane do dzieci i młodzieży szkolnej. Warto zwrócić uwagę, że w turnieju obok zawodników zrzeszonych w klubach wystartowali uczniowie niezrzeszeni, samodzielnie nabywający umiejętności lub dzięki prowadzonym w szkołach zajęciom szachowym. Obok wieloosobowych ekip reprezentujących szkoły, w turnieju wzięli udział także pojedynczy uczniowie, którzy przyjechali indywidualnie, pod opieką rodziców.

W grupie dzieci najmłodszych zwyciężyli

1. Aleksandra Podolec (KS Szachownica Rzeszów)
2. Jan Joniec (US Gim 2 Tomaszów Lubelski)
3. Kamil Czorniak (SKS Przemysł)

Puchar dla najlepszej zawodniczki w turnieju otrzymała Hanna Kalita (SP 16/MDK Przemysł)

Wśród szachistów z klas IV-V najlepsze miejsca zajęli

1. Oliwier Matuszewski (SP Myczków)
2. Antoni Bodnar (KSZ Roszada Przemysł/MDK)
3. Bartłomiej Stryna (SKKS Przemysł)

Najlepszą szachistką w tej grupie okazał się Ewa Wąs (SP Wysoka Głogowska)

W grupie uczniów klas VI-VIII zwyciężyli

1. Szymon Zawisza (KSZ Gambit Przeworsk)
2. Wiktor Ciżman (SKKS Przemysł)
3. Konrad Tomaszek (KSZ Roszada)

Nagrodę dla najlepszej zawodniczki turnieju otrzymała Amelia Makulska (SP Bóbrka)

Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych najlepsze miejsca zdobyli:

1. Adam Biesidecki (TKSzach Tarnobrzeg)
2. Lev Kucherov (Łańcut)
3. Aleksander Golik (KSZ Roszada Przemysł)

Najlepszą zawodniczką w turnieju była Aleksandra Ligęza (KSZ Roszada Przemysł)

Tabele turniejowe z klasyfikacją końcową można znaleźć na stronie http://www.chessarbiter.com/turnieje/2023/ti_2821/

Dzięki Marszałkowi Województwa Podkarpackiego, Dyrektor PZPW oraz Zarządowi KSZ Roszada na zakończenie turnieju we wszystkich grupach wiekowych rozstały wręczone puchary za miejsca 1-3 oraz dla najlepszej szachistki. Organizatorzy zadbali również o to, by każdy zawodnik otrzymał dyplom oraz drobny upominek. Fundatorami upominków byli: Urząd Marszałkowski w Rzeszowie, Podkarpacki Zespół Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie, Klub Szachowy Roszada Przemysł, Sportowo-Kulturalny Klub Szachowy w Przemysłu. Wśród zasłużonych instytucji należy również wymienić Centrum Medyczne Medyk w Rzeszowie, które ofiarowało dla nauczycieli sponsorowany przez siebie nakład książki autorstwa Jana Przewoźnika oraz Arkadiusza Więcko, *Szachy narzędziem myślenia. Gra o przyszłość edukacji*. W organizacji turnieju należy także podkreślić zaangażowanie Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w Przemysłu, która udostępniła cały budynek szkolny dla szachistów. Słowa uznania należą się również zarządowi i zawodnikom Klubu Szachowego Roszada, którzy wzorowo przygotowali turniej (ponad 100 stanowisk szachowych). Na zakończenie należy również zwrócić uwagę na zaangażowanie oraz zdyscyplinowanie wszystkich uczestników oraz miłą atmosferę, w której odbywały się zawody.

Opracowała: Zofia Bator
nauczyciel konsultant PCEN
Oddział w Przemysłu

Wywiad z prezesem KSz Roszada Przemyśl Hubertem Janzerem

szachistą kat. I++, instruktorem szachowym, współorganizatorem Święta Szachów Szkolnych przeprowadziła Zofia Bator.

Jesteś wychowankiem sekcji szachowej MDK w Przemyślu, uczestnikiem wielu turniejów; co sprawiło, że szachy stały się twoją życiową pasją? Kiedy się to zaczęło?

To prawda, przed laty uczęszczałem na zajęcia do MDK, wszystko jednak zaczęło się dużo wcześniej z chwilą, gdy szachów nauczył mnie dziadek wraz z ojcem. Na dobre zaczęłam swoją przygodę z szachami zaraz po śmierci dziadka, któremu to obiecałem. Od tamtej pory, mam na koncie wiele pucharów oraz medali jako pamiątki po udanych turniejach. W szachy gram do dnia dzisiejszego, a od ubiegłego roku, zarazam również swoją pasją coraz więcej młodych osób, co bardzo mnie cieszy.

Klub Roszada, który był głównym współorganizatorem „Szachowiska”, został założony niedawno, przy twoim udziale. Jakie były początki tego przedsięwzięcia i jakie cele sobie postawiliście?

Nasz klub powstał przede wszystkim z marzeń – z marzeń o klubie jednoczącym przemyskie środowisko szachowe, które tworzą nie tylko dorośli sympatycy królewskiej gry ale także dzieci i młodzież. Roszada narodziła się także z pragnień związanych z promocją naszego miasta, które zasługuje na to, aby zaisnąć na szachowej mapie regionu i kraju. Nasz początek wyglądał jednak bardzo niepozornie. Zostałem kiedyś poproszony o poprowadzenie lekcji szachów dla dzieci, które chciały się stać silniejszymi zawodnikami; była to jesień 2021 r. Zgodziłem się na tę propozycję, a z tygodnia na tydzień chłopców na zajęciach zaczęło przybywać. W niedługim czasie było już nas tyle, że nie mogliśmy się pomieścić w małym pomieszczeniu na zapleczu osiedlowego sklepu. Dzięki uprzejmości pana Macieja Karasińskiego – prezesa Sportowo-Kulturalnego Klubu Szachowego w Przemyślu, skorzystaliśmy z lokalu, w którym odbywały się ich zajęcia. W tym czasie, oprócz spotkań treningowych organizowałem wyjazdy na turnieje. Były to zarówno jednodniowe jak i kilkudniowe zawody, które świetnie integrowały naszą grupę. Sam też grałem ramię w ramię z młodzieżą, dając im przykład i zapewnienie, że jestem z nimi, że walczymy razem. W ten sposób zrodziła się niesamowita więź, która doprowadziła do tego, że po kilku miesiącach (od naszych pierwszych spotkań) podjęliśmy decyzję, że założymy Roszadę. W naturalny sposób zrodziła się taka potrzeba, a za powstaniem klubu byłem nie tylko ja i rodzice, ale przede wszystkim nasza młodzież. Widząc ich rosnący zapał, nie mogliśmy przejść obojętnie. Ja – jako trener oraz ich przyjaciel oraz rodzice, jako ci, którzy z miłością do swoich pociech są gotowi podejmować szalone dzieła!

Dlaczego zdecydowałeś się postawić na szachy, poświęcić swój czas i energię dla wspierania rozwoju w tej dziedzinie dzieci i młodzieży?

Szachy stały się ważne w moim życiu i przekonałem się, że to nie tylko gra. Szachy to także świetne narzędzie kształtujące myślenie oraz charakter młodych ludzi, ponieważ uczą podejmowania samodzielnych decyzji, do których nikt z zewnątrz nie ma prawa. Dzięki szachom uczymy się ponosić konsekwencje swoich działań zarówno tych dobrych, które prowadzą do wygranej, jak też tych niewłaściwych, które wiodą do porażki. Królewska gra uczy także jak przyjmować niepowodzenia, znajdować błędy w swoich wyborach, aby w przyszłości ich nie popełniać. Szachy mają również wpływ na emocje – uczą jak je kontrolować, uczą także szacunku do drugiego człowieka bez względu na wiek, płć czy pochodzenie. I wreszcie szachy to także niezwykle łącznik umożliwiający spotkanie się z różnymi ludźmi; dzięki tym kontaktom przy szachownicy można rozwijać empatię i wrażliwość. Dzieci i młodzież, którzy są zrzeszeni w naszym klubie, łączy wspólna pasja, przyjaźń, otwartość i bezinteresowność. Panująca wśród nas atmosfera czyni nas czymś na wzór rodziny, zgodnie z łacińską dewizą, umieszczonym pod logiem międzynarodowej federacji szachowej FIDE - Gens una sumus. Staramy się też dawać odczuć, że wszyscy są fantastycznymi, niepowtarzalnymi i wartościowymi osobami; nie muszą też zdobyć mistrzostwa świata, żeby być dla nas ważni!

Turniej zorganizowany w ramach Szachowiska nie był pierwszym w waszej krótkiej historii. Czy mógłbyś coś powiedzieć na temat turnieju, którym oficjalnie rozpoczęliście swoją działalność?

Pierwszymi zawodami, które zorganizowaliśmy był inauguracyjny turniej szachowy naszego Klubu. Od samego początku starannie przygotowaliśmy się do tego wydarzenia, rozdzielając między siebie zadania. Rodzice z zarządu Klubu zajmowali się sprawami organizacyjnymi, tj. wynajęciem sali, załatwieniem stołów i krzeseł, przygotowaniem cateringu, itp. Ja o tyle miałem łatwiej, że zajmowałem się nagłośnieniem i reklamowaniem turnieju wśród znajomych szachistów. Jako, że zajmuję się projektowaniem graficznym zawodowo, zacząłem od przygotowania plakatów, numerów na stołki, oznaczeń grup turniejowych, dyplomów. Opublikowałem także post na profilu klubowym na Facebooku, zachęcający do wzięcia udziału w zawodach. Zapisy do turnieju przerosły nasze oczekiwania, ponieważ zgłosiło się ponad 200 zawodników!

Wszyscy dołożyliście sporo starań w odpowiednie przygotowanie zawodów, które się odbyły w hali spor-

towej POSiR. Do późnych godzin nocnych układaliśmy stoliki, krzesła, komplety szachów. Ten nasz pierwszy turniej mocno zintegrował członków klubu i pokazał, że mamy duży potencjał do organizowania podobnych imprez. W turnieju wzięło udział wielu zawodników z różnych klubów oraz miejscowości naszego województwa ale także z bardziej odległych regionów. Zwody zorganizowaliśmy przede wszystkim z myślą o naszej młodzieży, która kilkakrotnie brała udział w podobnych imprezach na wyjeździe. Postanowiliśmy spełnić marzenia naszych młodych „Roszadników” i umożliwić wszystkim udział w takich zawodach na własnym „podwórku”. Turniej zorganizowany w ramach „Szachowiska” był naszym drugim dużym wyzwaniem, które podjęliśmy z wiarą i optymizmem, że i tym razem damy radę!

„Szachowisko” zostało przygotowane w bardzo krótkim czasie, turniej odbywał się też w trudnych warunkach: w zabytkowym budynku szkolnym, który z trudem pomieścił wszystkich uczestników. Czy mógłbyś przybliżyć jak wyglądała od zalecza organizacja tego turnieju?

Każdy duży turniej wymaga wcześniejszego dokładnego przygotowania. To prawda, że nie mieliśmy zbyt wiele czasu, aby dopiąć wszystkiego na ostatni guzik. Z tego powodu skupiliśmy się przede wszystkim na kwestiach najważniejszych - wypożyczyliśmy dużą ilość kompletów szachowych wraz z zegarami oraz przygotowaliśmy bufet i upominki. Do dyspozycji mieliśmy całą szkołę, więc nie było tym razem problemów z pożyczaniem stolików i krzeseł. Od razu założyliśmy, że konieczne będzie zaangażowanie sędziów rundowych, którzy krążą pomiędzy zawodnikami, zapisują wyniki oraz rozstrzygają spory. Dzięki temu sędzia główny może spokojnie pracować przy komputerze, zajmować się wprowadzaniem wyników i kojarzeniem kolejnych rund. Tuż przed rozpoczęciem turnieju zdecydowałem jednak, że jako sędzia główny lepiej będzie, gdy wraz z pomocnikiem, zajmę się sędziowaniem w najliczniejszej – ponad pięćdziesięciosobowej grupie najmłodszych dzieci. W starszych grupach, które miały rozgrywki w klasie obok oraz piętro wyżej, sędziowali zaprzyjaźnieni z nami nauczyciele oraz rodzice naszych zawodników.

Podczas zawodów ważne jest opanowanie oraz utrzymanie ciszy, którą przy takiej ilości dzieci trudno jednak zachować. Bardzo ważne jest także wzajemne wspieranie się organizatorów, aby możliwie w miarę sprawnie przebiegały zawody. Oczywiście najważniejszym momentem dla każdego grającego w turnieju (oprócz rzecz jasna samej gry), jest uroczyste zakończenie i rozdanie nagród. Mam wrażenie, że wielu dorosłych nie zawsze zdaje sobie z tego sprawę, jak ważny jest dla dziecka choćby drobny, symboliczny upominek, który jest wyrazem, docenienia jego trudu włożonego w rozgrywane partie. Dlatego na zakończenie turnieju oprócz dyplomów mieliśmy przygotowane drobne upominki dla każ-

dego zawodnika, dzięki zarządowi naszego klubu oraz wsparciu kilku instytucji.

Dzień wcześniej młodzież rozgrywała symultane szachową. Czy miała także udział w organizacji tego turnieju? Jeśli tak, to jaki jest wasz sposób, by zachęcić ją do pracy w ramach wolontariatu?

Wielu spośród naszych juniorów aktywnie włączyło się zarówno w organizację inauguracyjnego turnieju, jak też turnieju „Szachowiska”. Jako wolontariusze nosili i układali stoły, krzesła, a także ustawiali bierki. Pomagali przygotować bufet z zimnymi napojami i słodyczami oraz zaangażowali się w pakowanie paczuszek, przygotowanych dla każdego zawodnika na zakończenie turnieju. Pracowali w dzień poprzedzający turniej do późnych godzin nocnych oraz od wczesnego rana w dniu zawodów, choć sami brali również udział w turniejowych rozgrywkach. Myślę, że każdy wolontariusz mógł się już na naszym pierwszym turnieju przekonać, że stanowimy mocną grupę a sukces budujemy wspólnymi siłami. Mam nadzieję, że jako dorośli dajemy im dobry przykład i pokazujemy, że aby coś dobrze zrobić, trzeba się zaangażować i zostawić część siebie w danym przedsięwzięciu. Staramy się też aby panowała wśród nas rodzinna atmosfera, w której wszyscy się dobrze czują. Przygotowaniu sali gry i sprzątanii po takim wydarzeniu, zawsze towarzyszą nam dobry humor, śmiech, rozmowy i żarty. Dzięki wspólnemu przebywaniu i działaniu zacieśniają się również nasze klubowe więzi.

Pomimo pewnych niedogodności wszyscy uczestnicy wyglądali na zadowolonych z turnieju, o czym może świadczyć choćby uśmiech na ich twarzach, który pojawia się pomimo porażek. Jak tego dokonaliście? Jaki jest wasz przepis na udane zawody?

Myślę, że tym co sprawia, że szachista jest w stanie przetrwać najcięższe próby na zawodach jest przyjazna atmosfera. Moim sposobem na tworzenie dobrej atmosfery jest po prostu kontakt z uczestnikami. Czasem, gdy pojawia się napięcie, staram się je rozładować żartem, bądź zwykłą rozmową; dotyczy to zarówno zawodników, jak też opiekunów. Problem „lasu rąk”, który zwykle towarzyszy dziecięcym turniejom z powodu nieprawidłowych posunięć, rozwiązaliśmy przy pomocy żółtych karteczek. Dzieci szybko skojarzyły je z faulowaniem, które powoduje, że zawodnik schodzi z boiska. I mimo tego, że po dwóch nieprawidłowych posunięciach wiele partii właśnie w ten sposób się zakończyło, nie było ani łez, ani płaczu, lecz każde dziecko, które wcześniej zaakceptowało te zasady, spokojnie uznawało swoją przegraną, podając przeciwnikowi rękę na zgodę. Bardzo się cieszę, że udało nam się stworzyć taką atmosferę na turnieju, która daje odczuć, że wspólna pasja zbliża ludzi. Staramy się pokazać, że zawody szachowe to nie tylko wyłącznie forma rywalizacji, ale przede wszystkim miłe spotkanie, wszak szachy są grą towarzyską!

Szachy w Programie wychowawczo-profilaktycznym szkoły

Kolejnym punktem programu przemyskiego Świąta Szachów była konferencja szachowa pt. *Szachy w wychowaniu oraz w profilaktyce uzależnień dzieci i młodzieży, adresowana do dyrektorów szkół, nauczycieli oraz przedstawicieli jst. Prelegenci w swoich wystąpieniach wskazywali na wyjątkowe walory edukacyjne tej gry oraz na korzyści, które można odnieść z wprowadzania zajęć szachowych w szkole.*

Bohaterowie „drugiego planu”

Kiedy dziecko przychodzi na świat, wraz z nim rodzą się tysiące szans i możliwości. Pewną pulę zdolności i zalet dziedziczy w genach, resztę będzie zdobywało pracą i wytrwałością. I taki jest najpiękniejszy scenariusz. Oprócz głównego bohatera – dziecka – potrzeba jednak wielu osób z drugiego planu: rodziców, dziadków, nauczycieli, którzy nie tylko pomagają dziecku w odkrywaniu pasji, ale i wspomagają w dążeniu do celu.

Często zapał szybko gaśnie, ćwiczenia nudzą, efekty nie przychodzą. Mały bohater wolałby uciec w pozornie bezpieczny świat przed ekranem, smartfonem, w świat pociągającego Internetu a dorośli są bezradni i rozczarowani. Bywa i tak, że dorośli chcieliby w dzieciach zobaczyć swoje niezrealizowane nigdy marzenia i ogrzać się w świetle ich sukcesów. Dzieci zaś szukają własnej drogi, która może wcale nie prowadzi w kierunku wyznaczonych przez rodziców celów.

Jak pomóc w odkryciu talentów oraz wspierać pasję młodego człowieka?

W jednym z biblijnych psalmów jest takie piękne sformułowanie: „w cieniu Twoich skrzydeł”, które może być dobrą metaforą roli rodziców w życiu dziecka. „W cieniu” – czyli nie dusić kurczowo pod skrzydłami, jak kwoka pisklęta, ale pozwolić, by dzieci mogły swobodnie wzrastać, rozkwitać i dokonywać wyborów. Jednak to nasze ideały, nasza wiara, wyznawane poglądy dają ten „cień” – przestrzeń, w której dzieci funkcjonują. „Z orląt, nie z kawek, wyrastają orły i z orlego, nie wroniego, gniazda” – jak pisała Zofia Kossak. Twórzmy więc dobre, bezpieczne i inspirujące gniazda, w których mogą rodzić się i rozwijać pasje, marzenia oraz ideały.

Ze świadectw wielu artystów, choćby muzyków, malarzy, wynika jasno, że na spektakularny sukces

składa się zazwyczaj 5% wrodzonych predyspozycji i 95% ciężkiej pracy; pracy latami. Dlatego trzeba nauczyć dzieci pracy, podejmowania wysiłków oraz wytrwałości i niepoddawania się w momencie kryzysu. Nie każde z naszych dzieci może zostać Lewandowskim, Matejką albo Garri Kasparowem, ale na pewno niemal wszystkie stać, aby z przyjemnością i sukcesem pograć w piłkę, namalować zachwycający obrazek lub pięknie rozegrać partię szachów z kolegą w młodzieżowym klubie. I o to właśnie chodzi. O mały sukces, który dziecku i jego rodzinie sprawi wielką radość.

Wszyscy znamy i często bezmyślnie powtarzamy powiedzenie: „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”. Oznacza to, że czego człowiek doświadczy, nauczy się w dzieciństwie, decyduje o jego późniejszych zachowaniach. Taka postawa odnosi się również do pasji oraz ideałów, którymi zarazamy się w młodości, a potem w życiu dorosłym postanawiamy rozwijać. Zanim jednak dziecko przejmie ster w swe ręce i siłą własnej woli zacznie dążyć do wytyczonych celów, konieczne okazuje się wsparcie, zaangażowanie, upór i samozaparcie mam, tatusiów, dziadków, cioć i wujków a także często nauczycieli, by dziecięce pasje nie wypaliły się przy pierwszych trudnościach.

Rola nauczyciela – wychowawcy w procesie wspierania rozwoju ucznia

Rolą wychowawcy jest tworzenie atmosfery w klasie, w której dzieci i młodzież dobrze się czują i każdy jest akceptowany. Nauczyciel powinien także pomagać uczniom w rozpoznawaniu ich zdolności, zainteresowań, umiejętności a następnie wskazywać drogi rozwoju. Na ważną rolę nauczyciela zwrócił uwagę papież Jan Paweł II: *...dzieła wychowania nie dokonuje się przy pomocy instytucji, przy pomocy środków organizacyjno-materialnych, choćby najlepszych, [...] najważniejszy jest tu znowu człowiek oraz jego moralny autorytet, wynikający z prawdziwości zasad i zgodności czynów.*

Starajmy się więc pokazywać, że nie ma w życiu rzeczy niemożliwych, ale droga do sukcesu wymaga ciężkiej, wytrwałej pracy. Każdy medalista proszony o radę, za każdym razem odpowiada: „kulturalnie, ale trzeba się pchać do przodu. Spróbuj, bo inaczej nie będziesz wiedział, czy warto było”. Dlatego ucmy nasze dzieci, że warto inwestować w siebie, że warto

kierować się prawdą i warto po każdym upadku wstać, żeby spróbować raz jeszcze. Pokazujemy się też dziecku jako pasjonaci, jako ludzie, którym praca zawodowa albo pasja życiowa dostarcza energii, radości. Pokazujemy się jako ludzie, którzy skłonni są do poświęceń, do wyczerpanej pracy, do zaangażowania i wysiłku; kreujemy wokół tego zaangażowania atmosferę radości, przyjemności i szczęścia.

Wychowawcza i profilaktyczna rola szkoły

Pierwszymi wychowawcami dziecka są rodzice, a takie prawo zapewnia im Konstytucja RP. Zadaniem szkoły jest wspomaganie wychowawczej roli rodziny, zgodnie z art. 1. Ustawy Prawo Oświatowe z dnia 14 grudnia 2016 r. Powyższa ustawa definiuje wychowanie jako wspieranie dziecka w rozwoju ku pełnej dojrzałości w sferach: fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej. Zadania wychowawcze szkoły powinny być uzupełniane przez działania z zakresu profilaktyki problemów dzieci i młodzieży.

Profilaktyka polega na kompleksowej interwencji, kompensującej niedostatki wychowania, obejmując trzy nurty działania:

- wspomaganie dziecka w radzeniu sobie z trudnościami zagrażającymi prawidłowemu rozwojowi i zdrowemu życiu;
- ograniczanie i likwidowanie czynników ryzyka;
- inicjowanie i wzmacnianie czynników chroniących, które sprzyjają prawidłowemu rozwojowi i zdrowemu życiu.

Podjęmowane przez młodzież zachowania ryzykowne oraz związane z nimi czynniki sprzyjające podejmowaniu ryzyka, stają się główną przyczyną troski ze strony rodziców i nauczycieli. Czynniki te stanowią cechy, sytuacje, warunki sprzyjające powstawaniu zachowań ryzykownych i zaburzeń. Czynnikiami chroniącymi przed ich powstawaniem są: cechy, sytuacje, warunki zwiększające odporność jednostki na działanie czynników ryzyka.

Jako czynniki chroniące przed uzależnieniami wskazuje się najczęściej:

- silną więź dziecka z rodzicami i rodziną,
- zainteresowanie nauką szkolną, hobby, rozwojem,
- regularne praktyki religijne,
- skłonność do szanowania prawa, norm, autorytetów.

Program wychowawczo-profilaktyczny szkoły obejmuje zaplanowane działania, uwzględniające specyfikę oraz potrzeby społeczności szkolnej. W podstawie programowej kształcenia ogólnego określono zadania dotyczące tego programu, w tym do realizacji na zajęciach z wychowawcą oraz zadania wychowawcze na poszczególnych przedmiotach, na każdym etapie edukacyjnym (art. 4 pkt 24 Ustawy Prawo Oświatowe).

Królewska gra lepsza od smartfonów

W czasach, gdy dzieci bawiły się głównie na podwórku, a świat nie znał jeszcze Internetu ani smartfonów, to właśnie gry planszowe były jednym z ważnych elementów kształtujących relacje rówieśnicze. Nie chodziło w nich tylko o możliwość poznania nowych ludzi i zabijanie nudy. Gracze często nie zdawali sobie sprawy z tego, że ich mózgi pracują na wysokich obrotach, analizują, szukają sposobu, oceniają sytuacje. Rolą takiej rozrywki była także nauka zarówno wygrywania, jak i przyjmowania porażek.

Od wielu lat szachiści wiedzą, że ta gra rozwija wyobraźnię, logiczne myślenie i wymaga ciągłego skupienia w podejmowaniu decyzji. Na całym świecie przez ostatnich dwadzieścia lat przeprowadzono liczne badania w szkołach. Ukazywały one wzrost kompetencji matematycznych u uczniów w porównaniu z grupami, które nie uczyły się na zajęcia szachowe.

Przeprowadzone badania dowiodły, że królewska gra wspomaga również rozwój koncentracji, umiejętności skupienia, pamięci, cierpliwości, intuicji i wytrwałości. Ma pozytywny wpływ na inteligencję, a także sprawia, że uczniowie-szachiści nabywają umiejętności wyciągania wniosków ze swoich działań. Dlatego warto tę grę w szkołach wprowadzać, mając na uwadze związane z nią korzyści.

Opracowała: Mariola Stasieczek
nauczyciel konsultant PCEN Oddział w Przemyśle

Znaczenie gry w szachy dla rozwijania kompetencji emocjonalno-społecznych dzieci i młodzieży

Szkoła to takie miejsce, w którym każdy uczeń, na miarę swoich możliwości, powinien osiągnąć sukces edukacyjny, to także niezwykle ważne środowisko dla rozwoju emocjonalnego i społecznego dzieci i młodzieży.

Powszechna w placówkach edukacyjnych praktyka sprowadzania celów kształcenia do osiągnięć szkolnych i rozwoju poznawczego uczniów nie wyczerpuje zagadnienia. Podstawowym celem edukacji jest wspieranie rozwoju dziecka. Zakłada on potrzebę wspierania harmonijnego, zrównoważonego rozwoju uczniów, na który składają się nie tylko osiągnięcia akademickie, ale także rozwój społeczno-emocjonalny oraz ogólny dobrostan psychospołeczny.

Dojrzałość emocjonalna i kompetencje społeczne uczniów

Dojrzałość emocjonalna to zdolność do przeżywania zróżnicowanego świata uczuć oraz (odpowiednia do wieku) umiejętność dziecka czy nastolatka do panowania nad swoimi emocjami i kontrolowania ich. Zdolność do zarządzania własnymi emocjami przekłada się na skuteczność młodych ludzi w życiu – osiąganie zamierzonych celów, motywację do działania, radzenie sobie z niepowodzeniami i konfliktami, a także umiejętność budowania zdrowych relacji z innymi osobami. To szczególnie ważne dziś – w ciągle zmieniającym się świecie, pełnym trudnych i nieoczekiwanych wyzwań.

Efektywne radzenie sobie w różnych sytuacjach społecznych, zapewniają dzieciom prawidłowo ukształtowane kompetencje społeczne. Dzięki nim uczniowie mogą m.in. funkcjonować w grupach rówieśniczych, nawiązywać kontakty z innymi ludźmi i współpracować lub po prostu zaadaptować się do środowiska, w którym żyją. Umiejętność skutecznego komunikowania się dzieci i młodzieży z innymi ludźmi, a przede wszystkim rozumienie sytuacji społecznych i adekwatne w nich zachowanie się uczniów przekładają się na akceptację, samoocenę i osobisty sukces (także edukacyjny) dzieci i młodzieży. Dbałość o integralny rozwój biologiczny, poznawczy, emocjonalny, społeczny i moralny ucznia wymaga od nauczycieli nie tylko szerokich kompetencji i zaangażowania, ale także wykorzystywania niestandardowych metod i form pracy z uczniem.

Zabawa... to nie tylko rozrywka

Z punktu widzenia neurobiologicznego rozwoju mózgu zabawa to nie tylko rozrywka i beztroskie spędzanie czasu, to również jedna z form efektywnego uczenia się; umożliwia dzieciom autonomiczne działanie oraz angażuje niezbędne emocje. Rola zabawy jest fundamentalna na każdym etapie życia człowieka, a w szczególności na etapie rozwoju fizycznego, społecznego, intelektualnego i emocjonalnego dzieci. Wykorzystywana najczęściej w pracy z młodszymi dziećmi, zabawa powinna być obecna w praktyce szkolnej na wszystkich etapach edukacyjnych. Jest to bowiem najbardziej naturalny sposób, w jaki uczą się ludzie w każdym wieku. Warto zatem sięgać i po gry planszowe, wśród których szachy zdają się być istotnie królewską grą. Zajęcia szachowe to trening odpowiedzialności, samokontroli, to nauka ponoszenia konsekwencji własnych decyzji, to wspaniałe ćwiczenie opanowania, koncentracji, determinacji, cierpliwości, wytrwałości czy odwagi. Wart podkreślenia jest wpływ szachów na psychikę oraz kształtowanie osobowości dzieci i młodzieży.

Rozwój kompetencji emocjonalno-społecznych ucznia

Rozwój emocjonalno-społeczny podlega procesom uczenia się m.in. przez naśladownictwo, identyfikację i trening, co jest możliwe do zastosowania poprzez udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkole, w formie różnorodnych zajęć. Dbałość o dobre samopoczucie uczniów, zaspokajanie ich potrzeb rozwojowych, w tym wspieranie dzieci i młodzieży w osiągnięciu dojrzałości emocjonalnej i społecznej to zadanie wszystkich pracowników szkoły, nie tylko szkolnych specjalistów. Rozwijanie kompetencji emocjonalno-społecznych jest możliwe na różnych zajęciach zarówno w ramach lekcji przedmiotowych, jak i na zajęciach pozalekcyjnych. Szczególnego znaczenia nabiera wszelka działalność artystyczna i sportowa, a wśród nich zajęcia szachowe.

Rozwój emocjonalny jest nieustającym procesem. Rozwijanie kompetencji emocjonalnych to z jednej strony rozwijanie umiejętności doświadczania i przeżywania emocji pozytywnych a z drugiej to zdolność do radzenia sobie z własnymi emocjami (także tymi trudnymi) oraz rozpoznawania i właściwego reagowania na emocje innych. Dla nauczycieli emocje dzieci są informacją o ich potrzebach rozwojowych i edukacyjnych, stanowią swoisty barometr dobrostanu psychicznego uczniów.

Z działań

„Szachowisko” – Święto Szachów Szkolnych w Przemyślu



Podkarpackie
Centrum Edukacji
Nauczycieli
Oddział
w Przemyślu

Spotkanie
z Mistrzem







„Szachowisko”
Turniej Szachowy
w Szkole Podstawowej nr 1
w Przemyślu





Potrzeba ochrony zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży

Czas izolacji pandemicznej i doświadczenie konsekwencji wojny na Ukrainie potwierdził niski poziom kompetencji emocjonalno-społecznych wielu uczniów. Wśród nich są nie tylko uczniowie o specjalnych potrzebach edukacyjnych, u których w klinicznym obrazie zaburzenia rozwojowego lub niepełnosprawności odnajdziemy deficyt rozwojowy w tym obszarze. Z różnych przyczyn (np. osobowościowych, środowiskowych) rozwój emocjonalno-społeczny uczniów może być zakłócony. Dziecko może wykazywać zaburzenia emocjonalne oraz w zakresie umiejętności społecznych mimo prawidłowego środowiska wychowawczego i edukacyjnego; podobnie jak dyslektyk może nie „widzieć” poprawnie i nie „słyszeć” poprawnie przy jednoczesnym braku fizjologicznej wady wzroku i słuchu. Dlatego kompetencje emocjonalno-społeczne należy rozwijać już od najmłodszych lat. Wzmacnianie dzieci i młodzieży poprzez rozwijanie ich umiejętności życiowych, działania z zakresu profilaktyki stresu, doskonalenie kompetencji emocjonalno-społecznych stanowią ważną część pracy wychowawczej nauczycieli również w obszarze ochrony zdrowia psychicznego uczniów, przyczyniając się do minimalizacji czynników ryzyka zaburzeń psychicznych. To również niemałe wyzwanie dla nauczycieli w sytuacji lawinowego wzrostu zaburzeń depresyjno-lękowych u uczniów- najpowszechniejszej dziś choroby cywilizacyjnej współczesnego świata. Młody mózg silniej reaguje na stres (który jest jednym z głównych czynników ryzyka zaburzeń psychicznych) dlatego wśród uczniów tak powszechne są dziś obsesje, fobie i lęki.

Znaczenie gry w szachy

Wiele cennych umiejętności i zdolności, będących podstawą kompetencji emocjonalnych i społecznych, możemy kształtować i rozwijać u uczniów podczas gry w szachy. Trening szachowy kształtuje wolę walki i zwycięstwa, pozwala dzieciom i młodzieży rozwijać zainteresowania i uzdolnienia, doświadczać radości współdziałania z innymi dziećmi, poczuć smak sukcesu, co wpływa na budowanie pozytywnego obrazu samego siebie.

Szachy motywują do samodzielnej pracy, samokontroli, rozwijają umiejętności:

- radzenia sobie ze stresem i zmęczeniem;
- skutecznego działania pod presją;
- nie poddawania się nawet w najtrudniejszej sytuacji;
- adekwatnego emocjonalnego reagowania na porażkę, na ocenę pozytywną i negatywną;
- odraczania gratyfikacji;
- przyjmowania konsekwencji swojego postępowania;
- rozpoznawania i panowania nad emocjami oraz wyrażania ich w sposób akceptowany społecznie, umożliwiając współdziałanie w grupie;
- respektowania przepisów gier oraz zabaw zespołowych.

Zajęcia szachowe sprzyjają zatem rozwijaniu u uczniów kompetencji miękkich, równie ważnych we współczesnym świecie, jak kompetencje twarde. W erze wiedzy dostęp do informacji nie stanowi dla uczniów problemu, należy jednak rozwijać umiejętność korzystania z wiedzy i przetwarzania informacji, zdolność tworzenia własnych tekstów, produktów, a nie tylko kopiowania. Mając świadomość zmiany swej roli – z „dostarczyciela wiedzy” na „doradcę rozwojowego” i „organizatora procesu uczenia się” – nauczyciel XXI wieku z pewnością doceni szachy jako wyjątkowe narzędzie do zastosowania w edukacji. Na zakończenie warto przypomnieć słowa znanego szachowego arcymistrza: „Świat zmienia się zbyt szybko, by można było nauczyć dzieci wszystkiego, co muszą wiedzieć; trzeba im pokazać metody i środki, za pomocą których będą uczyły się same” (Garry Kasparow).

Opracowała: Dorota Mech-Kuchcińska
nauczyciel konsultant PCEN O/Przemysł

Jak osiągnąć korzyści z nauki gry w szachy?

Pytając o korzyści, związane z grą w szachy, warto na wstępie uwzględnić aktualnie pożądane modele kompetencyjne w XXI wieku. Ukazują one kierunek, w którym warto zmierzać w realizowanych projektach szachowych.

Jednym z ważniejszych jest model McKinsey: Twoja kariera = Wiedza + Inteligencja emocjonalna + Innowacyjność (Lanthaler, Zugmann, 2000). Pierwszy filar to wiedza – warto więc gromadzić wiedzę, bo jej rola będzie rosła. Żyjemy w czasach zarządzania wiedzą (*Big Data*). Sztuczna inteligencja w wielu dziedzinach wyręcza człowieka w gromadzeniu wiedzy, ale potrzebni są eksperci do współpracy z nią, do wyznaczania nowych dróg strategicznych przy jej pomocy, wcielania w życie marzeń człowieka.

Drugim filarem jest inteligencja emocjonalna – zdolność do kierowania swoimi emocjami i odczytywania emocji innych ludzi. Jej ważność w życiu zawodowym i osobistym potwierdzają badania psychologiczne (Goleman, 1997; Goleman, 1999; Goleman, Boyatzis, McKee, 2002; Cooper, Sawaf, 2000).

Trzecim filarem jest innowacyjność. Innowacja rozumiana jest jako wdrożenie nowego lub istotnie ulepszanego produktu, wyrobu, usługi, procesu, metody. Jako innowatorzy – w każdej branży – jesteśmy cenieni na rynku, co potwierdzają doświadczenia czołowych organizacji (Coker, Del Gaizo, Murray, Edwards, 2003; Collins, 2003; Isaacson, 2016).

Zauważmy, że szachiści ćwiczą zarządzanie wiedzą, korzystając z wielomilionowych baz partii. Swoją inteligencję emocjonalną mogą doskonalić w rywalizacji z przeciwnikami jako szlachetnej walce, a także w różnorodnych rozgrywkach drużynowych. Natomiast innowacyjność jest ich chlebem powszednim, gdyż trzeba ciągle poszukiwać wzmocnień do rozgrywanych partii. W edukacji popularny jest model „4 K” w erze cyfrowej: Komunikacja + Kooperacja w zespole + Krytyczne myślenie + Kreatywność (Kwiatkowski, 2018). Szachy mogą znakomicie wkomponować się w te trendy jako narzędzie myślenia, kierowania emocjami i działania.

Poszukując korzyści z nauki gry w szachy warto odnosić je także do aktualnego zapotrzebowania na rynku pracy.

Dziesięć kompetencji pracowników oczekiwanych w 2025 r.:

- Analityczne myślenie i innowacyjność
- Aktywne uczenie się i strategie uczenia się
- Kompleksowe rozwiązywanie problemów
- Krytyczne myślenie i analiza
- Kreatywność, oryginalność i inicjatywa
- Zarządzanie ludźmi i wpływ społeczny
- Wykorzystanie, monitorowanie i kontrola technologii
- Projektowanie i programowanie technologii
- Odporność, tolerancja na stres i elastyczność
- Rozumowanie, rozwiązywanie problemów i pomysłowość (Whiting, 2020).

Potencjalne korzyści z nauki gry w szachy – wybrane kierunki projektowe

Organizując zajęcia szachowe warto je tak projektować, by nawiązywać do tych pożądanych kompetencji, ale także do odkryć trenerów-praktyków. Oto dwa odległe, a jakże podobne doświadczenia z sal turniejowych i treningowych. Andrzej Modzelan na podstawie badań w szkole podstawowej wymienia następujące korzyści z gry w szachy, zaobserwowane przez niego wśród uczniów:

- Rozwój zainteresowań
- Aktywność twórcza
- Rozwijanie pamięci i uwagi
- Rozwój wyobraźni wzrokowej i koncentracji
- Myślenie logiczno-wyobraźniowe
- Rozwój pozytywnych sfer osobowości
- Konsekwencja i wytrwałość w działaniu
- Aspekty wychowawcze (Modzelan, 2018, 2019).

Daleko w Ameryce do bardzo podobnych wniosków doszedł inny praktyk – Maurice Ashley, pierwszy w historii Afroamerykanin, który otrzymał tytuł arcymistrza, w 1999 roku. Według niego szachy:

- Rozwijają myślenie logiczne
- Doskonają umiejętność rozwiązywania problemów
- Poprawiają koncentrację
- Poszerzają wyobraźnię i kreatywność
- Rozwijają zdolność do przewidywania konsekwencji
- Wspierają wykształcenie się samodzielności
- Wspierają procesy pamięciowe
- Wzmacniają obraz siebie
- Wzmacniają umiejętność odraczania gratyfikacji (Ashley, 2005).

Prowadzenie lekcji szachowych jest proponowane nauczycielom ze względu na ich charakter, pobudzający twórczość. Jeden z pionierskich programów oświatowych, zainicjowany i realizowany przez Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie Oddział w Przemyślu, zaowocował wykształceniem pięćdziesięciu nauczycieli, którzy uzyskali uprawnienia instruktora szachowego. Blisko dwustu uczestniczyło w krótkich kursach doskonalących „ABC szachów”, a trzydziestu uzyskało uprawnienia sędziowskie (Karasiński, 2014).

Bazą do przeprowadzenia eksperymentalnych lekcji szachowych, nastawionych na osiąganie różnorodnych korzyści, mogą być popularne poradniki dotyczące nauki gry w szachy lub ich systematyki (Czajkowski, Nowicki, 2020, Gajewski, 2014), czy też opracowania realizowane w ramach projektu: *Edukacja przez Szachy w Szkole* (Przeździecka, 2015; Góra, 2016; Dados, 2016; Kąkol, 2016; Korzekwa, 2016). Są też gotowe wzorce różnych skutecznych projektów w szkołach podstawowych. Autorski program Zofii Marks *Edukacja po kropelce*, oparty na idei prowadzenia dziesięciminutowych przerywników szachowych podczas lekcji dla sześciolatków w Szkole Podstawowej nr 321 w Warszawie (Marks, 2018), zaowocował zwiększonymi osiągnięciami szkolnymi oraz szachowymi.

Godne zainteresowania wydaje się być wykorzystanie szachów w psychologii klinicznej – gdy pacjent potrafi grać w szachy, lub jeszcze lepiej, bardzo lubi grać w szachy (Porzak, Przewoźnik, Stefańska, Kilijanek, 2016, Pyrek, Matysiak, 2012). Okazuje się, że gra może stać się podstawą do rozwiązań wielu problemów praktycznej natury na linii lekarz – pacjent. Anna Pyrek i Mirosław Matysiak w prezentacji *Szachy – terapia, nauka, relaks. Wykorzystywanie szachów jako wsparcia w terapii dzieci i młodzieży z problemami psychicznymi i somatycznymi* podzielili się doświadczeniami w pracy z dziećmi w krakowskich szkołach szpitalnych. Uczniowie-pacjenci to dzieci przebywające w szpitalu w związku z zaburzeniami psychicznymi oraz przewlekłymi i zagrażającymi życiu chorobami somatycznymi. Zajęcia szachowe są elementem wielostronnej terapii i pozwalają uzyskiwać widoczne efekty w rozładowywaniu napięć i lęków, budowaniu pozytywnego obrazu siebie, integracji w zespołach, kształtowaniu prawidłowych zachowań społecznych i wielu innych aspektach funkcjonowania dziecka. Mogą być wykorzystywane w wielu sytuacjach wymagających niestandardowych środków terapeutycznych (Pyrek, Matysiak, 2012).

W psychologii szachów autor tego artykułu od lat promuje metodę dziewięciu wskaźników jako sposób poszerzania i pogłębiania myślenia (Przewoźnik, 1987, 2003, 2013, 2015, 2023; 2014a, 2014b, 2018a, 2018b, Przewoźnik, Soszynski, 2001, Gajewski, Przewoźnik, 2023; por. też de Groot, 1965). Metoda holenderskiego psychologa Adriaana de Groota została zaprezentowana np. w projekcie MATE (Multidimensional and Analytical Training in Education), realizowanym w latach 2016-2019 przez Wyższą Szkołę Ekonomii i Innowacji w Lublinie we współpracy z uczelniami: Uniwersytet Alicante, Uniwersytet la Laguna na Teneryfie, Uniwersytet Witolda Wielkiego w Kownie. [Dostępny: <http://www.wsei.lublin.pl/projekty-rozwojowe/projektyzakonczone/mate/>; <http://mchess.eu/index.php/pl/>; dostęp: 20 stycznia 2022 r.; Przewoźnik, Zapała, Porzak, Baryła-Matejczuk, (2019)]. Metoda wskaźników myślenia ćwiczona też była w projekcie MAT, poświęconym rozwojowi myślenia (Przewoźnik, Porzak, Stefańska, Bochniarz, Pyda, Topolan (2015).

Szczególne cenne wydają się być w obecnych czasach treningi związane z myśleniem krytycznym. Myślenie krytyczne jest rodzajem myślenia realistycznego, ukierunkowanego na specyficzny cel, jakim jest ewaluacja, dokonana zgodnie z wyraźnymi i dobrymi kryteriami. Celem myślenia krytycznego jest rzetelna i realistyczna ocena istotnych aspektów aktywności intelektualnej człowieka (Nęcka, Orzechowski, Szymura, 2007). Adam Grant (2021) zwraca uwagę, że z chwilą, gdy zaczynamy podważać nasze aktualne wyobrażenia o różnych sprawach, rozbudzamy w sobie potrzebę odnalezienia brakujących nam informacji. Stąd już prosta droga do odkryć.

Myślenie krytyczne jest zdyscyplinowanym procesem intelektualnym, który polega na:

- aktywnej i umiejętnej konceptualizacji,
- wykorzystywaniu, analizowaniu i syntetyzowaniu oraz ocenie informacji uzyskanych od kogoś lub sformułowanych samodzielnie,
- obserwacji, zdobywaniu doświadczeń,
- refleksji, rozumowaniu i komunikacji.

Zob. www.criticalthinking.org, www.krytycznemy-slenie.pl

Ćwiczenie myślenia krytycznego jest szczególnie ważne w dobie zagrożeń ery cyfrowej: formowania się „płytkiego umysłu” (Carr, 2012), „cyfrowej demencji” (Spitzer, 2013), problemu nadużywania Internetu (Wójcik, 2012). Podczas gry w szachy można rozwijać

wszystkie wymienione powyżej elementy krytycznego myślenia. Trzeba mieć zamiar („Najpierw idea – potem ruch!”), aktywnie realizować go na szachownicy, obliczać warianty, podejmować decyzje w wyniku procesu rozumowania, reagować na odpowiedzi drugiej strony, a po zakończeniu partii poddać ją refleksji, analizie, także z przeciwnikiem. Szachy zatem są narzędziem krytycznego myślenia!

Do zagadnień związanych z myśleniem w szachach trzeba już koniecznie dołączać problematykę związaną z rozwojem sztucznej inteligencji. Komputerowe programy szachowe uczą nas dostrzegania nowych możliwości na szachownicy, ukrytych, długofalowych planów, itd. Dzięki nim uczymy się patrzeć coraz dalej i dalej (Sadler, Regan, 2019; Sadler, 2021).

Nienaukowe badania nad korzyściami z gry w szachy ukazują spójny ich pozytywny obraz (Ashley, 2005, Modzelan, 2018, 2019, Murdzia, 2016, van Delft, 2021). Wydaje się, że szachy mogą wspierać rozwijanie kompetencji, postulowanych jako kluczowe w XXI wieku (por. np. Kompetencje kluczowe drogą do kariery – Program rozwijania kompetencji kluczowych oraz scenariusze zajęć, 2013). Kolejne prace bazują już na podstawach naukowych, z analizą statystyczną.

Prowadzone są bardzo liczne badania naukowe i metodologiczne na temat wykorzystania szachów do wspierania rozwoju i edukacji dzieci i młodzieży (por. np. Romanova, Vasylieva, Podbereskiy, 2018). Prace Alicji Baum i współpracowników (2016, 2017, 2018) dostarczają ogromnej wiedzy na temat korelatów uzdolnień szachowych i innowacyjnego wspierania rozwoju uczniów. Na ich podstawie można sformułować strategię wspierania rozwoju szachistek i szachistów.

Oto ważne wnioski autorek badań:

- Inicjatorem działań szachowych jest dyrektorka lub dyrektor szkoły (75% szkół).
- Ważna rola nauczyciela, prowadzącego szachy.
- Ważne jest poczucie, że projekt ma sens i służy rozwojowi uczniów (Dyrektorzy: 91,3% i Nauczyciele: 76,3%).
- Projekty edukacji przez szachy w szkole uzyskały bardzo wysokie oceny: 90% zadowolonych nauczycieli.
- Dostrzeżono między innymi wykreowanie się korzyści w zakresie pamięci, uwagi, koncentracji, zdyscy-

plinowania, kreatywności, wyobraźni i cierpliwości uczniów.

- Nastąpił rozwój kompetencji matematycznych i... oczywiście szachowych.
- Zauważalne było budowanie kompetencji społecznych!

(Baum, Łukasiewicz-Wieleba, Wiśniewska, Konieczna, 2017).

Korelaty uzdolnień szachowych, odkryte przez badaczki, współbrzmia z raportami Modzelana i Ashleya.

Nauka gry w szachy koreluje pozytywnie z rozwojem w następujących obszarach:

- Zdolności intelektualne.
- Zdolności twórcze.
- Zdolności matematyczne.
- Zdolności sportowe (fizyczne i psychiczne).
- Motywacja.
- Występuje duże znaczenie wsparcia w rodzinie

(Baum, Łukasiewicz-Wieleba, Wiśniewska, Konieczna, 2018).

Bogactwo możliwości

Można uczyć się grać w szachy, aby myśleć szerzej i głębiej. Można także łączyć zajęcia z różnymi pozaszachowymi dziedzinami, tworząc niepowtarzalne kółka szachowe. Szachy mogą być szkołą myślenia, ale podczas zajęć można też poruszać zagadnienia, związane z różnymi działami psychologii, tworząc specjalne ćwiczenia, rozwijające na przykład kontrolę emocjonalną, rozpoznawanie i likwidowanie mechanizmów obronnych, budujących korzystne cechy osobowości, takich jak cierpliwość, uważność, otwartość na nowe doświadczenia. Dzięki analizie porażek można budować charakter, definiowany jako zmierzanie do celu pomimo trudności. Szachy mogą przynosić grającym różnorodne korzyści: intelektualne, emocjonalne, społeczne. Dzięki analizie i grze można budować kompetencje, potrzebne na rynku pracy w XXI wieku. Osobom chętnym i kreatywnym dziedziną ta oferuje ogromne bogactwo możliwości działania.

Całość artykułu z obszerną bibliografią jest dostępna na stronie www.janprzewoznik.pl

Opracował: Jan Przewoźnik
mistrz Polski z 1979 r.
mistrz międzynarodowy w szachach
doktor psychologii
autor publikacji szachowych i psychologicznych

Jak zachęcać dzieci do gry w szachy i wspierać ich dalszy rozwój?

Szachy mają ogromny potencjał nie tylko edukacyjny, ale także związany z profilaktyką i wychowaniem dzieci i młodzieży, dlatego można i warto wprowadzać tę grę do szkół. Najpierw jednak należy rozwiązać podstawowy problem, jak zainteresować nimi uczniów? Jak sprawić, żeby dzieci po zaspokojeniu swojej ciekawości nie zniechęciły się podczas pierwszych niepowodzeń i porażek?

Warto sobie uświadomić, że szachy są grą o prostych zasadach, które może przyswoić sobie nawet kilkuletnie dziecko. Wystarczy zapamiętać jak chodzą figury, co to jest szach i mat, by mogło usiąść do gry nawet z osobą dorosłą. Problemem jest jednak dla dziecka duża liczba figur, na których musi skupić swoją uwagę. Szachy wymagają również uruchomienie różnych operacji myślowych, które wiążą się z postrzeganiem i analizą aktualnej sytuacji, planowaniem oraz wyborem odpowiedniego ruchu. Z tego właśnie powodu szachy określane są mianem gry strategicznej, a wielu osobom, które jej nie znają, wydaje się czymś skomplikowanym, trudnym i nieciekawym. Ten pochopny wniosek łatwo wyciągnąć patrząc z boku na siedzących nieruchomo graczy, wpatrujących się długo w leżącą przed nimi planszę. W rzeczywistości w ich mózgach zachodzą niezwykle szybkie i skomplikowane procesy: analiza pozycji, planowanie, obliczanie wariantów. To właśnie z tego powodu szachy mogą być bardzo pomocne w szkołach jako środek stymulujący rozwój logicznego, strategicznego oraz krytycznego myślenia. Należy jednak uświadomić sobie, że te umysłowe procesy mogą być uruchamiane podczas gry, tylko w sytuacji gdy jest ona lubiana i często stosowana przez dzieci. Staje się wtedy formą spotkania towarzyskiego, zabawy, rozrywki, a nawet okazją do rywalizacji.

W naszych czasach dużą przeszkodą w zainteresowaniu dzieci grą w szachy może być łatwy dostęp do urządzeń cyfrowych, z szeroką ofertą gier i aplikacji nie wymagającą wysiłku umysłowego, stanowiących dla nich łatwiejszą i atrakcyjniejszą formę rozrywki. W tej sytuacji rodzą się pytania: jak zachęcić dzieci do pożyteczniejszej dla ich rozwoju gry w szachy, gdy

większą popularnością cieszą się proste, ale kolorowe gry w telefonie? Jak nauczyć zasad gry, których przyswojenie sprawia czasem trudność dorosłym? Jak zachęcić do rozgrywania partii szachowej wymagającej długotrwałego skupienia uwagi i myślenia? Jak przygotować do przyjmowania porażek?

Nauczyciel szachów w szkole

Aby szachy mogły stać się w szkole i w przedszkolu ważnym i skutecznym narzędziem edukacji potrzebna jest przede wszystkim decyzja dyrektora placówki, który zna i docenia wartość szachów. W podstawie programowej szachy zostały wskazane jako ważny element, który może zdynamizować edukację, sprawić, że lekcje będą ciekawsze i umożliwią rozwój uczniów na wielu płaszczyznach. Wielu rodziców już to rozumie i chętnie zapisuje swoje dzieci do szkół, w których są takie zajęcia, pomimo tego, że są odpłatne i prowadzone przez szkoleniowców z zewnątrz. Dyrektor szkoły ma jednak środki i możliwości, żeby z zajęć szachowych mogła korzystać większa liczba uczniów, zwłaszcza na etapie edukacji wczesnoszkolnej. W tym celu może wykorzystać tzw. godziny dyrektorskie, dodatkowe godziny WF lub lekcje w ramach dopełnienia etatu. Można także wprowadzić szachy w ramach innowacji pedagogicznych lub projektu *Edukacja przez Szachy w Szkole*. Poważną przeszkodą może jednak stanowić brak odpowiednio przygotowanego nauczyciela, który będzie mógł takie zajęcia w szkole poprowadzić.

Pewnym rozwiązaniem, z którego korzystają niektóre szkoły, jest zatrudnienie instruktora szachowego z klubu lub z firmy szkoleniowej. Nie jest to jednak najlepsze wyjście w tej sytuacji, ponieważ wiążą się z tym pewne ograniczenia. W zajęciach może brać udział niewielka grupa dzieci, a instruktor ma kontakt z dziećmi tylko raz w tygodniu. Należy pamiętać, że tacy szkoleniowcy zwykle są świetnymi fachowcami, jednak nie mają często odpowiedniego doświadczenia, niezbędnego w edukacji wczesnoszkolnej lub przedszkolnej. Na pewno warto korzystać z ich pomocy w prowadzeniu kółka szachowego lub zajęć w ramach UKS dla uczniów uzdolnionych i zainteresowanych rywalizacją sportową oraz przy organizowaniu turniejów szachowych.

Projekt Ministerstwa Edukacji zakładał, że zajęcia szachowe powinny być realizowane przez nauczycieli danej placówki. Dlatego do prowadzenia lekcji szachów w edukacji wczesnoszkolnej należy odpowiednio przygotować nauczyciela zatrudnionego w danej szkole. W tym celu został uruchomiony w naszym województwie system szkoleń w PCEN. Warto zaznaczyć, że do udziału w tych szkoleniach nie jest wymagana wcześniejsza umiejętność gry w szachy, ponieważ uczestnicy poznają zasady gry od początku. Szkolenia opierają się głównie na ćwiczeniach praktycznych, które nauczyciel może potem wykorzystać podczas zajęć z dziećmi. W opinii większości uczestników szkolenia są ciekawe oraz dobrze przygotowują do prowadzenia zajęć w szkole i w przedszkolu. Nauczyciele mogą również korzystać z innych form edukacji, w warsztatach stacjonarnych lub online oraz w kursach szachowych.

Zasady gry w szachy są dostępne na stronach internetowych, na platformach edukacyjnych oraz profilach szachowych na YouTube. Warto wspomnieć także o bogatej literaturze szachowej, podręcznikach metodycznych, ćwiczeniach dla uczniów i pomocach dydaktycznych, które pomagają ciekawie i efektywnie prowadzić zajęcia. Dzięki temu szachy mogą stać się pasją dla nauczycieli, a jest to podstawowy warunek udanego wdrożenia szachów w szkole. Dopiero wtedy, kiedy nauczyciel sam pozna i polubi tę grę, będzie mógł nią rozbudzać zainteresowanie wśród swoich uczniów.

Jak zainteresować dzieci szachami?

W przypadku małych dzieci można czytać czy oglądać bajki lub opowiadać historie szachowe. Bardzo pomocne mogą się okazać kolorowe ilustracje oraz figury szachowe w kształcie rycerzy. Na szachowych lekcjach młodszych dzieci, powinien dominować element zabawy. Obok zabaw ruchowych można stosować różne szachowe rymowanki, wierszyki, piosenki oraz scenki teatralne. To sprawia, że szachy będą dzieciom kojarzyć się z ciekawą i wesołą zabawą, a nie dodatkowym obowiązkiem szkolnym.

Ważną rolę na tym etapie odgrywają również ćwiczenia plastyczno-manualne np. rysunki lub kolorowanki. Należy także umożliwić dzieciom swobodną zabawę figurami, według własnej fantazji i stworzonych reguł. Jest to ważny element wspierający rozwój emocjonalnego zaangażowania oraz wyobraźni.

Kiedy dzieci są zainteresowane grą, możemy przystąpić do uczenia ich podstawowych zasad. Na tym etapie metodycy podpowiadają, żeby nowe wiadomości

wprowadzać małymi krokami, ze względu na dużą ilość figur. Nie chodzi tylko o przekazanie wiedzy dotyczącej ruchów bierek, ale także dobre ugruntowanie oraz nabycie umiejętności stosowania ich w praktyce. Warto więc na lekcjach wykorzystywać nie tylko metody poglądowe, ale także wykonywać wiele ćwiczeń na szachownicy. Podczas zajęć bardzo ważną rolę odgrywa wzmocnienie pozytywne uczniów, dotyczy to zwłaszcza dzieci, które mają problemy z przyswajaniem wiedzy. Trzeba też pamiętać, że rolą nauczyciela prowadzącego zajęcia w szkole nie jest doprowadzenie kilku najzdolniejszych uczniów do mistrzowskiego poziomu. Chodzi raczej o stworzenie szansy rozwoju dla jak największej liczby dzieci.

Udział uczniów w rozgrywkach szachowych

Gdy uczniowie zaczynają już rozgrywać swoje pierwsze partie, może pojawić się wśród nich znudzenie lub zniechęcenie. W wielu domach rodzice nie potrafią grać w szachy, więc dzieci nie mogą liczyć na ich wsparcie. W takiej sytuacji warto zacząć organizować rozgrywki szachowe – mecze i symultany; wsparciem mogą być też strony internetowe oraz różne szachowe aplikacje. Dzięki nim dzieci zyskują partnerów do gry online oraz fachową pomoc w dalszym rozwoju.

Turnieje szachowe mogą także sprzyjać w rozbudzeniu motywacji do dalszej nauki, warto jednak odpowiednio przygotować do nich uczniów. Dziecko gdy przeżyje mocny stres lub rozczarowanie na starcie, może się skutecznie do szachów zniechęcić. Należy też pamiętać, że system nerwowy dziecka jest niezwykle delikatny i trzeba go chronić przed zbyt dużym przeciążeniem. Dobrym sposobem osvajania z turniejami mogą być klasowe rozgrywki z ograniczoną liczbą figur, np. same pionki lub pionki z lekką figurą. W takich partiach celem jest doprowadzenie jednego pionka do pola przemiany, a mała liczba bierek pozwala na rozgrywanie wielu partii w krótkim czasie. Tego typu ćwiczenia wplecione w lekcję szachową dzieci zwykle traktują jak dobrą zabawę i można mieć nadzieję, że te odczucia przeniosą także na zawody szachowe w przyszłości.

Podczas organizacji rozgrywek należy pamiętać, żeby stwarzać dla każdego uczestnika możliwie równe szanse. W tym celu kojarzymy do gry ze sobą zawodników zbliżonych poziomem. Dziecko, które będzie przez dłuższy czas grało z silniejszymi od siebie kolegami, szybko może się zniechęcić. Na początkowym etapie przygotowań do rywalizacji sportowej można także organizować konkursy w rozwiązywaniu zadań.

Dzięki temu dzieci podczas rozgrywek turniejowych mogą się bardziej koncentrować na konkretnej pozycji, niż na przeciwniku i rezultacie partii.

Przygotowując uczniów do udziału w zawodach należy również zadbać o ich odpowiednie nastawienie do rozgrywek. Nie należy „rzucić ich na głęboką wodę” ani podnosić zbyt wysoko poprzeczki. Możemy wprowadzać ich stopniowo na wyższy poziom zaczynając od zawodów klasowych i szkolnych, dostosowując także czas trwania rozgrywek do wieku i możliwości uczniów. Konieczne jest także odpowiednie wsparcie nauczyciela podczas trwania turnieju, szczególnie po przegranej partii. Chodzi o docenienie zaangażowania każdego ucznia, niezależnie od osiągniętych rezultatów w turnieju. Wysiłek każdego dziecka powinien być dostrzeżony i doceniony oraz znaleźć jakiś konkretny wyraz. Jeśli dziecko podczas zawodów będzie dobrze się bawiło, zechce dalej uczyć się, rozwijać i osiągać lepsze wyniki. Jest to recepta na skuteczne prowadzenie zajęć, i jak się wydaje, dotyczy nie tylko lekcji szachów.

Zainteresować, zachęcać, nagradzać uczniów

Żeby edukacja przez szachy w szkole się udała, potrzebne są odpowiednie warunki i rozbudzenie zainteresowania uczniów, nauka podstaw gry małymi krokami oraz budzenie motywacji do dalszego rozwoju. Na tej drodze zwykle pojawiają się różne przeszkody, jednak można je przezwyciężyć korzystając np. z doświadczenia nauczycieli, którym się to udało. Warto podejmować takie działania, by dzięki szachom wychować mądrych, myślących i kreatywnych ludzi. Warto też mieć na uwadze, że szachy nie są szkolnym obowiązkiem ale szansą, z której placówki oświatowe mogą skorzystać.

Opracowała: Zofia Bator
szachistka, wieloletni szkoleniowiec i działacz szachowy
instruktor szachowy w MDK w Przemyślu
nauczyciel konsultant w PCEN Oddział w Przemyślu

Forum dyskusyjne. *Upowszechnianie dobrych praktyk*

W drugiej części konferencji zaproszeni nauczyciele podzielili się swoimi doświadczeniami związanymi wykorzystywaniem gry w szachy w szkole. Rozmowę prowadziła Zofia Bator.

Magdalena Jelińska – nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej, historii, WOS w Szkole Podstawowej nr 11 w Przemyślu, zajmuje się również dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną, z zespołem Aspergera i autyzmem.

W jaki sposób zainteresowała się pani szachami?

Swoją przygodę z szachami zaczęłam dość późno; jako nauczycielka wzięłam udział w kursie ABC Szachów i tak się to zaczęło... Od samego początku zafascynowała mnie ta gra. Dostrzegłam w niej pozytywne i skuteczne narzędzie w pracy z dziećmi. Jako wychowawca w świetlicy szkolnej prowadziłam zajęcia nauki gry w szachy. Dzieci znają już podstawowe zasady gry ze sobą

w każdej wolnej chwili, ja również z nimi grałam i tak doskonaliłam swoje umiejętności.

Jak dzisiaj wykorzystuje pani szachy w swojej pracy? Jaki potencjał dostrzega pani w tej grze?

Dzieci bardzo chętnie grają w szachy, mogą wtedy stać się partnerem z nauczycielem, czują się dowartościowane, uczą się zdrowej rywalizacji, strategicznego i logicznego myślenia oraz tego co przychodzi im najtrudniej – uczyć się przegrywać. Dlatego zdecydowałam się na opracowanie i wprowadzenie w życie innowacji pedagogicznej „Szachy na matematyce” w klasie trzeciej. Inicjatywa ta spotkała się z dużym entuzjazmem zarówno ze strony uczniów jak i rodziców. Mali gracze z niecierpliwością czekają na nasze cotygodniowe zajęcia. Oprócz tego wykorzystuję szachy na zajęciach rewalidacyjnych, widząc terapeutyczne działanie tej gry. W przyszłym roku szkolnym szachy znajdą się już oficjalnie w ofercie edukacyjnej naszej szkoły.

Beata Kanas – nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej w Nizinach, instruktor szachowy, organizatorka międzynarodowych turniejów.

Jak zaczęła się pani przygoda z szachami i w jaki sposób wykorzystuje je pani w szkole?

Podstawy gry w szachy poznałam jako małe dziecko, ponieważ uczył mnie mój ojciec. Po długiej przerwie, już jako nauczycielka, postanowiłam wprowadzić dodatkowe zajęcia gry w szachy dla chętnych dzieci w szkole, w której pracuję. W tym celu zaopatrzyłam się w książki metodyczne i w miarę możliwości doszkalałam się. Dzieci chętnie uczestniczyły w zajęciach i odnosiły sukcesy w zawodach międzyszkolnych. Aby podnieść swoją wiedzę i kwalifikacje wzięłam udział w kursie na instruktora szachowego w PCEN w Przemysłu.

Dlaczego pani inwestuje swój czas i energię w nauczanie dzieci gry w szachy? Jakie korzyści – pani zdaniem – otrzymują uczniowie dzięki tej grze?

Lubię pracować z dziećmi i uczyć je czegoś pożytecznego – odmiennego, wykraczającego poza ramy programu. Zauważam, że dzięki grze w szachy nabywają bardzo wielu pożytecznych umiejętności i rozwijają ważne cechy charakteru; np. rozwijają kreatywność uczą samodzielnego podejmowania decyzji, logicznego myślenia i szlachetnej rywalizacji.

Jak zrodził się pomysł zorganizowania turnieju w Nizinach, który wkrótce nabrał międzynarodowego charakteru?

W ramach podsumowania zajęć na koniec roku szkolnego, organizowałam szachowy turniej dla uczniów naszej szkoły. Po kilku latach, wspólnie z Dyrekcją Szkoły przy poparciu p. Macieja Karasińskiego oraz Wójta Gminy Orły, podjęliśmy decyzję dotyczącą organizacji turnieju nie tylko dla dzieci ale też dorosłych, z udziałem partnerskiej miejscowości na Ukrainie. Tego typu turnieje odbywały się cyklicznie od 2011 roku aż do wybuchu pandemii. Teraz myślimy o wznowieniu tych rozgrywek.

Andrzej Krawczyk – szachista, instruktor szachowy, nauczyciel matematyki w Szkole Podstawowej w Torkach

Pańska szkolna drużyna zdobywała przez kilka lat laury podczas Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Proszę opowiedzieć, w jaki sposób pańscy uczniowie w krótkim czasie osiągnęli wysoki poziom gry? Jak ich pan przygotowywał i motywował do nauki?

Wbrew panującemu przekonaniu małe wiejskie szkoły podstawowe nie oferują gorszej edukacji od szkół w dużych miastach. Mała liczebność uczniów pozwala na indywidualizację nauczania oraz wsparcie każdego

ucznia, także w nauce gry w szachy. Zawsze starałem się pokazać uczniom, że szachy to nie tylko wspaniała zabawa, sposób na spędzenie wolnego czasu, ale to gra, która rozwija umiejętność koncentracji, logicznego myślenia a także systematyczności i samodyscypliny. O nauce w szachy warto pomyśleć już od najmłodszych lat. Tylko jak dziś zachęcić dzieciaki do gry w szachy w dobie telefonów komórkowych czy komputerów? Ja powtarzam swoim uczniom, że gra w szachy ma być dla nich zabawą i sami muszą chcieć grać, nikt nie może ich do tego zmusić. Staralem się też, żeby lekcje szachowe miały formę zabawy. Dla uatrakcyjnienia zajęć warto pamiętać o pomocach edukacyjnych tj. kolorowych obrazkach, książkach o szachach, a także materiałach dostępnych w Internecie. Nie należy zapominać, że uczeń zdobywa wiedzę nie tylko w szkole, ale także w domu poprzez grę z rodzicami, dziadkami, rodzeństwem czy też grę online. Mała liczba uczniów pozwala na indywidualne podejście do każdego z nich, sprawdzenie jego predyspozycji do gry, zachęcania do dalszego samodzielnego zdobywania wiedzy, wspierania jego pasji. Gdy zauważam u jakiegoś ucznia, że złapał przysłowiowego „bakcyła”, zachęcam go do dalszego rozwoju, pożyczam książki o szachach, analizujemy różne taktyki, zachęcam do udziału w turniejach oraz zapisania się do klubu szachowego, w którym będzie mógł rozwijać swoje umiejętności. Na zajęciach prowadzonych przeze mnie staram się uświadomić, że szachy to gra, gdzie obowiązują zasady zdrowej rywalizacji i konieczny jest szacunek do przeciwnika. Zawsze powtarzam, że z szachami wiąże się nie tylko wygrana, ale także porażka, która uczy nas analizować jak do tego doszło, gdzie zrobiliśmy świetne posunięcia a gdzie popełniliśmy błąd, dzięki czemu możemy wyciągnąć wnioski na przyszłość. Porażka może stać się też świetną okazją do tego by nauczyć się radzić sobie ze stresem i niepowodzeniami, co jest niezwykle ważne w dzisiejszych czasach.

Czy zauważył pan jakieś zmiany w uczniach, którzy zaczęli grać w szachy i doskonalić się w tej dziedzinie? W czym szachy im pomogły?

O korzyściach wynikających z tej gry pisał już Benjamin Franklin w swojej publikacji z 1779 r. Moralność gry szachowej. Pośród wielu plusów, wymienił między innymi: rozwój umiejętności obserwowania, rozważań, przezorności, czy zapobiegliwości. Twierdził także, że sposób w jaki postępujemy w czasie gry, można przenieść na inne aspekty życia. Ja również u swoich uczniów, grających w szachy zauważyłam wiele pozytywnych zmian, które można przedstawić w kilku punktach.

Szachy wpływają na zdolności intelektualne poprzez rozwój wyobraźni, poprawę zdolności koncentracji, umiejętność porządkowania myśli, lepsze umiejętności

w planowaniu, a także poprawę zrozumienia swoich działań oraz ich konsekwencji.

Szachy są kluczowe dla rozwoju umiejętności matematycznych uczniów poprzez rozwój zdolności postrzegania (czyli umiejętności przetworzenia napływających bodźców i nadawania im odpowiedniego znaczenia) konieczność obmyślenia strategii, przewidywania kilku ruchów naprzód.

Szachy są również wspaniałym instrumentem w kształtowaniu krytycznego myślenia oraz umiejętności oceny sytuacji; rozwijają zdolności organizacyjne, planowania i przewidywania konsekwencji podejmowanych decyzji; poza tym rozwijają odporność na rozproszenie uwagi, poprawiają refleks i koordynację ruchową.

Szachy wspomagają rozwój inteligencji emocjonalnej i umiejętności psychospołecznych. Wprawdzie wiadomo, że inteligencji nie da się do końca zmierzyć i określić punktami IQ, jednak badania dowodzą, że również w wymiarze socjospołecznym szachiści osiągają większe umiejętności, oraz w aspekcie zdolności do współpracy. Tego typu cechy zauważyłem także u swoich szachowych uczniów, którzy są bardziej zadowoleni ze szkoły, lubią naukę, mają większą satysfakcję z własnej pracy, większą pewność siebie, cechuje ich większa zdolność do współpracy i rozwiązywania problemów.

Szachy mają również walory terapeutyczne, pomagają ćwiczyć myślenie przyczynowo-skutkowe oraz zależności między zdarzeniami. To nieprawda, że gra w szachy wymaga specjalnych, wrodzonych zdolności, dowiedziono bowiem, że są to zdolności, które każdy może rozwijać bez wyjątku, na każdym etapie życia.

Szachy uczą także jak przezwyciężyć stres oraz porażkę, a umiejętność ta jest szczególnie potrzebna w dzisiejszych zabieganych czasach. Ma też ogromny wpływ na rozwój psychiczny dzieci i młodzieży oraz przekłada się na ich dorosłe życie.

Teraz, kiedy kółko szachowe przekazał pan koledze jak wykorzystuje pan szachy? Czy są one pomocne np. w nauczaniu matematyki?

To prawda, że skupiłem się bardziej na nauce matematyki, ale to nie znaczy, że porzuciłem szachy całkowicie. Wspólnie z kolegą organizujemy turnieje szachowe, wymieniamy się doświadczeniami, rozmawiamy o metodach nauczania, szukamy materiałów pomocnych do nauki gry w szachy. Czy szachy są pomocne w nauczaniu matematyki? Oczywiście matematyka i szachy to dwie łączące się dziedziny. Wiedza matematyczna pozwala rozwiązywać problemy szachowe, a szachy często dostarczają matematyce nowych problemów i twierdzeń. Zaczniemy od tego, że szachownica to kwadratowa powierzchnia składająca się z 64 pól. Odpowiednie zrozumienie działań matematycznych, logiczne myślenie, planowanie, rachunek prawdopodobieństwa - to wszystko pomaga stawać się też lepszym

w szachach. Każda figura (z wyjątkiem skoczka) porusza się po linii prostej lub przekątnej, co też jest pojęciem matematycznym.

Istnieje wiele problemów szachowych, dzięki którym szachownica staje się miejscem działań matematycznych jak choćby ustawienie ośmiu hetmanów tak, aby wzajemnie się nie atakowały. Zrozumienie matematyki staje się w tych zadaniach kluczem do wygranej, ponieważ mają one związek z geometrią. Rozwiązywanie tego typu problemów pozwala również na szybsze myślenie w partii szachowej i korzystania z gotowych rozwiązań w wielu sytuacjach na szachownicy. Pamiętajmy, że w partii szachowej czas też jest bardzo ważny. Są oczywiście partie klasyczne, gdzie czas liczony jest w godzinach lub partie tak zwane korespondencyjne. Wiele jednak turniejów szachowych dziś toczy się na zasadach szachów szybkich lub błyskawicznych, gdzie ogólny czas zawodnika na wszystkie ruchy to zaledwie 5, 10 lub 15 minut. W takim przypadku tracenie czasu na rozmyślanie jak i w ilu ruchach skoczkiem można dojść na dane pole i czy będzie to optycalne, może doprowadzić do przegranej na czas w końcówce. Dlatego warto z góry wiedzieć, bez wcześniejszego liczenia ruchów, ile posunięć potrzebuje dana figura by zając odpowiednie pole, albo w ilu ruchach jesteśmy w stanie zamatować przeciwnika lub w jaki sposób ustawić daną bierkę szachową by kontrolować nią jak największą część pól. Odpowiednie liczenie również jest istotne, ponieważ w partii szachowej często dochodzi do sytuacji, że nie warto odchodzić daną figurą spod bicia, tylko lepiej wzmocnić jej pozycję broniąc inną bierką. Czasami zdarza się, że figura jest atakowana nawet kilkukrotnie i bronić ją trzeba również kilkoma bierkami. Złe obliczenie danej kolejności może spowodować, że stracimy figurę, dobre zaś, że wyjdziemy na równo lub nawet z silniejszymi bierkami. Szachy to gra królewska, do której zrozumienia jest potrzebne wiele czasu. Samo granie w szachy nie uczyni nikogo mistrzem. Do tego trzeba wielu treningów, rozumienia matematyki i wielu problemów matematyczno-szachowych. Nie bez powodu mówi się, że gra w szachy pomaga zrozumieć przedmioty ścisłe, a dobrzy matematycy również znacznie lepiej radzą sobie w tej grze.

Iwona Flisiak – szachistka, instruktor szachowy, sędzia klasy II, nauczyciel matematyki i informatyki, wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej w Niebylcu, obecnie wizytator w Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.

Podczas pełnienia funkcji dyrektora wspierała pani rozwój szachów w swojej szkole. W jaki sposób pani to robiła i dlaczego?

W Szkole Podstawowej w Niebylcu realizowane były zajęcia szachowe dla uczniów klas I-III. Każda z klas miała po jednej godzinie tygodniowo lekcji szachowych, które odbywały się w ramach godzin do dyspozycji

dyrektora. W zajęciach szachowych uczestniczyli wszyscy uczniowie. Zajęcia te prowadzone były przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, którzy ukończyli kurs „ABC szachów” cz. 1 i 2 zorganizowany przez PCEN w Rzeszowie. Dodatkowo prowadzone były zajęcia w ramach projektu: „Edukacja przez Szachy w Szkole”.

Czy może pani przybliżyć ten projekt? Jakie warunki należy spełnić i dlaczego warto do niego przystąpić?

Projekt „Edukacja przez Szachy w Szkole” jest realizowany przez Polski Związek Szachowy. Jego celem jest zwiększenie umiejętności matematycznych uczniów szczególnie w zakresie logiki, orientacji przestrzennej, myślenia analitycznego, rozwiązywania problemów oraz kształtowania ważnych cech osobowości takich jak: odpowiedzialność, koncentracja, intuicja. Celem pośrednim jest także przeszkolenie nauczycieli szkół podstawowych w zakresie gry w szachy, dydaktyki oraz metodyki nauczania. Dzięki temu nauczyciele mogą wspierać ogólny rozwój wychowanków oraz poszerzać własne kompetencje i kwalifikacje.

W jaki sposób można przystąpić do projektu?

Do projektu może przystąpić każda szkoła podstawowa, która zdecyduje się podjąć następujące zobowiązania:

1. Przeznaczy minimum dwie godziny lekcyjne tygodniowo na zajęcia szachowe, przez co najmniej przez dwa lata, w minimum jedynym oddziale klasowym.
2. Szachowe zajęcia powinny być obowiązkowe dla całego oddziału klasowego, a dzieci na zajęcia nie będą w żaden sposób selekcjonowane.
3. Opisowa ocena ucznia na koniec semestru i na koniec roku szkolnego będzie zawierała opisową ocenę z w/w zajęć.
4. Należy skierować co najmniej dwóch nauczycieli na szkolenie szachowo – metodyczne, które są prowadzone przez trenerów tego projektu PZSzach.
5. Należy także wyrazić zgodę na potencjalne przeprowadzenie anonimowych badań na temat wpływu w/w zajęć na rozwój uczniów przez pracownika naukowego z zewnątrz.

Jakie korzyści może odnieść szkoła z przystąpienia do projektu?

- W ramach projektu szkoła może otrzymać:
- sprzęt szachowy w wymiarze: 15 kompletów bierok + 15 szachownic + szachownica demonstracyjna – sprzęt jest bezpłatny dla szkół publicznych;
 - szkolenie nauczycieli w wymiarze 72 godzin dydaktycznych (płatne przez organ prowadzący lub szkołę);

– programy nauczania i wsparcie metodyczne (przewodnik metodyczny, bezpłatny udział w konferencjach szkoleniowo – metodycznych, doradca metodyczny PZSzach).

Szczegółowe informacje o projekcie można znaleźć na stronie: <https://szachywszkole.pzszach.pl/>.

W jaki sposób próbuje pani teraz promować szachy w szkołach? Czy może pani przybliżyć ideę konkursu „Szach-Mat-IT”?

Obecnie współpracuję ze szkołami w organizacji konkursu „Tęga Głowa - Szach-Mat-IT”. Jest to konkurs adresowany do uczniów klas I-III szkół podstawowych. Konkurs pilotażowy odbył się w czerwcu ubiegłego roku w Szkole Podstawowej w Niebylcu i wzięło w nim udział dziewięć szkolnych drużyn z gminy Niebylec. Druga edycja odbędzie się 25 kwietnia 2023 r. a do konkursu tym razem zgłosiło już dwadzieścia szkół drużyny trzyosobowe, czyli łącznie w konkursie weźmie udział sześćdziesięciu uczniów.

Celem konkursu jest:

- podnoszenie kultury matematycznej wśród uczniów klas I-III poprzez popularyzację matematyki, zadań logicznych, łamigłówek matematycznych i logicznych,
- szerzenie świadomości znaczenia rozwijania logicznego myślenia w życiu szkolnym i społecznym,
- rozwiązywanie zadań w twórczy sposób,
- rozwijanie zainteresowań i uzdolnień matematycznych u dzieci w młodszym wieku szkolnym,
- zwiększenie efektywności pracy z uczniem zdolnym.

Jak przebiegają konkursowe zmagania? Z jakim przyjęciem spotkał się konkurs ze strony uczniów i nauczycieli?

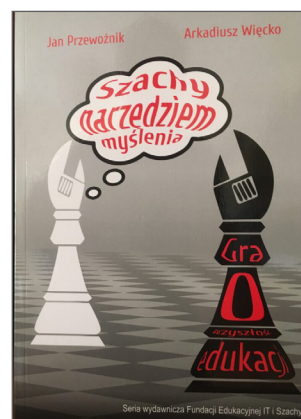
Zadania konkursowe zostały podzielone na pięć kategorii: zadania rachunkowe, łamigłówki logiczno-matematyczne, zadania geometryczne, kodowanie oraz szachy. Drużyny otrzymują zestawy składające się z dwóch zadań z każdej kategorii. Zadania z pierwszych trzech kategorii wszystkie drużyny otrzymują jednakowe, zaś zadania z kategorii kodowanie i szachy są losowane przez liderów grup. Zarówno uczniowie jak i nauczyciele bardzo pozytywnie odebrali formę konkursu. W opinii nauczycieli zadania były zróżnicowane, zmuszające do logicznego myślenia, a trudność zadań adekwatna do wieku rozwojowego. Uczniom zaś najbardziej podobały się zadania szachowe oraz z kodowania.

Nauczyciele zainteresowani szczegółami konkursu mogą nawiązać ze mną kontakt e-mail:

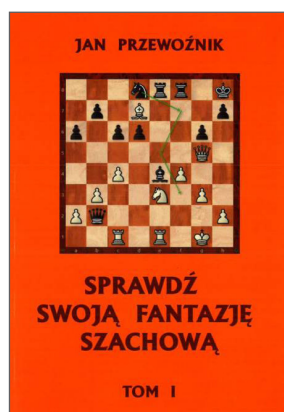
iflasiak@ko.rzeszow.pl

Polecane publikacje szachowe

Jan Przewoźnik i Arkadiusz Więcko w książce *Szachy narzędziem myślenia – Gra o przyszłość edukacji* (2022), ukazują szachy jako sposób służący kształtowaniu w uczniach postawy odkrywców, eksplorujących pojawiającą się rzeczywistość, badających różne możliwości, aktywnie rozwiązujących problemy i przełamujących blokady. Autorzy kreślą taką wizję edukacji, w której uczniowie: myślą szerzej i głębiej, myślą krytycznie, odkrywają, nie boją się popełniania błędów, dbają o dobre relacje i zachowanie w kontaktach ducha dialogu. Wydawcą książki jest Fundacja Edukacyjna IT i szachy.



Prace Jana Przewoźnika, zawarte w dwóch tomach książki *Sprawdź swoją fantazję szachową* (2023), wkomponowują się w postulat Edwarda de Bono, maltańskiego eksperta w dziedzinie edukacji, który zwraca uwagę, że w nowym tysiącleciu potrzebny będzie nowy rodzaj myślenia. Myślenie tradycyjne oparte jest na wzorcach zapoczątkowanych w cywilizacji zachodniej przez Platona oraz Arystotelesa i bazuje na szukaniu odpowiedzi na pytanie „Jak jest?”. W nowym, zmieniającym się szybko świecie rosnących możliwości trzeba jednak aktywować myślenie „Jak może być”, które jest myśleniem wysoce kreatywnym i konstruktywnym. Zdaniem Edwarda de Bono, obydwa rodzaje myślenia są bardzo potrzebne, a nauka gry w szachy do nich prowadzi i je rozwija.



Jan Przewoźnik w kolejnej książce *Myśl – Działaj – Zwyciężaj! Psychologia szachów w praktyce* (2023) odpowiada na pytania: Jak myśleć efektywnie podczas rozgrywania partii? Jak planować i realizować karierę, aby zostać mistrzem? Jakie nawyki kształcić, aby osiągać cele? W tym szachowo-psychologicznym kompendium autor zwraca uwagę na najważniejsze obszary w rozwoju szachowym zarówno ze sportowego, jak i ogólnorozwojowego punktu widzenia.



